

# NOWINY RZESZÓWSKIE

Rzeszów, 13 lutego 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 37 (3631)

Wyd. A

Nakład 67.853

## Radziecka stacja międzyplanetarna leci w kierunku Wenus

MOSKWA

Związek Radziecki wysłał w niedzielę w kierunku Wenus przesłone półtonową stację międzyplanetarną.

Oto tekst oficjalnego komunikatu agencji TASS na ten temat, ogłoszonego w niedzielę wieczorem:

„Zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej wystrzelono 12 lutego br. w Związku Radzieckim udoskonaloną rakietę wielostopniową, która umieszcza na orbicie okołoziemskiej ciężkiego sztucznego satelity.

Tegoż dnia z tego sputnika wystartowała sterowana rakietą kosmiczną, która umieszcza automatyczną stację międzyplanetarną na torze wiodącym ku planecie Wenus.

Automatyczna stacja międzyplanetarna dotrze w pobliżu Wenus w drugiej połowie maja 1961 roku.

Głównym celem eksperymentu jest wypróbowanie sposobów wprowadzania obiektu kosmicznego na trajektorię międzyplanetarną, sprawdzenie działania systemu superdalekiej łączności radiowej oraz systemu kierowania stacją kosmiczną, uściślenie znajomości skali odległości systemu słonecznego oraz przeprowadzenie w przestrzeni kosmicznej szeregu badań fizycznych.

Aparatura umieszczona na pokładzie stacji międzyplanetarnej funkcjonuje normalnie. Ciężar automatycznej stacji międzyplanetarnej wynosi 643,5 kg.

Nadajnik radiowy automatycznej stacji międzyplanetarnej wysyła sygnały na częstotliwości 922,8 megaherca. Nadajnik ten włączony jest i wyłączany zdalnie — sygnałami z Ziemi.

Na pokładzie automatycznej stacji międzyplanetarnej znajduje się proporzec z godłem Związku Radzieckiego.

Obserwacje lotu automatycznej stacji międzyplanetarnej prowadzi specjalny ośrodek pomiarowy.

Według danych, jakie dotychczas uzyskano, automatyczna stacja międzyplanetarna leci po orbicie zbliżonej do orbity planowanej.

W niedzielę o godzinie 12 czasu moskiewskiego (10 rano

## Wśród oficerów i żołnierzy

W sobotę o godz. 10 w Oficerskim Klubie Garnizonowym w Rzeszowie odbyło się spotkanie aktyw partynego wojska z I sekretarzem KW PZPR tow. WLADYSLAWEM KRUCZKIEM. Na spotkaniu tow. Kruczek przedstawił niektóre zagadnienia gospodarcze woj. rzeszowskiego, omówił równocześnie zadania związane z wyborami do rad narodowych i Sejmiku. Spotkanie odbyło się w bardzo serdecznej atmosferze.

## Rząd radziecki domaga się ukarania sprawców napadu na samolot „Il-18”

MOSKWA

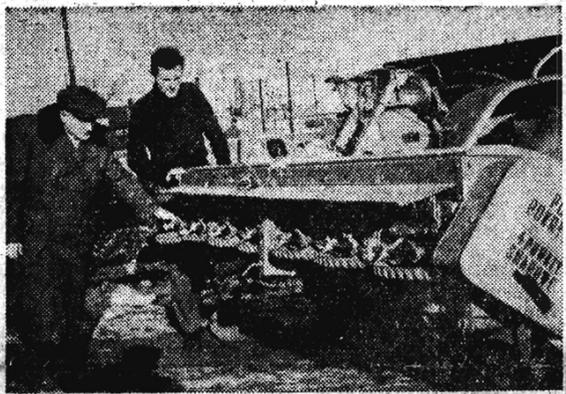
Rząd ZSRR raz jeszcze zażądał aby rząd Francji ukarał winnych ataku na samolot radziecki „Il-18” i podjął kroki, które wykluczyłyby możliwość powtórzenia się podobnych prowokacji w przyszłości, oraz poinformował go o wynikach.

W dniu 11 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął charge d'affaires Francji J. de la Grandville i złożył w imieniu rządu radzieckiego oświadczenie, w którym stanowczo odrzuca podjęte przez rząd francuski próby usprawiedliwienia zbrojeckich działań francuskiego lotnictwa wojskowego w stosunku do

czasu warszawskiego) stacja znajdowała się w odległości 126.300 km od powierzchni Ziemi, nad punktem powierzchni Ziemi o współrzędnych geograficznych 86 stopni 40 minut długości wschodniej i 6 stopni 4 minuty szerokości północnej.

Pomyślnie wystrzelenie rakiet kosmicznych ku Wenus jest pierwszym krokiem na drodze do planet systemu słonecznego.

## Kuźnia nowoczesnych maszyn rolniczych



Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu opracowuje teorię budowy i eksploatacji maszyn rolniczych, konstruuje nowe wzory i buduje prototypy.

W roku bieżącym szczególne znaczenie mają prace nad silnikiem hydraulicznym do kombajnów i pras oraz nad nowymi metodami oczyszczania ziarna.

Na zdjęciu: Zawieszany siewnik do nawozów sztucznych i jego konstruktorzy mgr inż. Stanisław Bączkowski i Romuald Gierszal.

CAF — fot. Tymiański

## VII Plenum KC zrodziło nową inicjatywę społeczną

### Zbiórka funduszy na budowę szkół w centrum zainteresowania

Uchwały VII Plenum KC w sprawie reorganizacji systemu nauczania spotkały się z dużym zainteresowaniem całego społeczeństwa. Z całą jaskrawością uwidoczniła się potrzeba przyspieszenia budowy nowych szkół m. in. w Rzeszowie. W związku z tym Komitet Zakładowy PZPR — Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy wezwał całą załogę do wykonania obowiązków wpływających z SFBS o dwa i pół roku wcześniej. Zamiast w 1965 r. w czerwcu 1963 r. Apel spotkał

się z pełnym poparciem załogi, która wzywa wszystkie zakłady do podjęcia podobnej decyzji.

W powiecie przemyskim mieszkańcy wszystkich gromad postanowili tegoroczny plan zbiórki SFBS wykonać do dnia 22 lipca br.

Ogółem w styczniu zebrano na SFBS 1.800.000 zł — ofiarnością wyróżnia się klasa robotnicza. W ciągu ubiegłych dwóch lat społeczeństwo woj. rzeszowskiego na budowę szkół zgromadziło 114 mln złotych. Z tego ponad 50 mln wykorzystano już na budownictwo, m. in. oddano do użytku 9 obiektów szkolnych, a w trakcie budowy znajdują się 23 obiekty, które zostaną ukończone jeszcze w br. i w roku następnym.

Rok 1960 przyniósł Rzeszowczyźnie niemały sukces — IV miejsce w kraju w zbiorce na SFBS.

## CIEKAWOSTKA

„ORDER PRZECIWKO ŚMIERTELNEJ POWADZE”

# DNIA

Jak podaje prasa zachodniolotecka, towarzysztwo karnawałowe w Akwizgranie istnieje od roku 1859. Przynależność do niego przysłał tradycyjny „order przeciwko śmiertelnej powadze” austrjackiemu ministrowi spraw zagranicznych, Brunu Krasky'emu jako naddwójcypiętnemu politykowi w 1960 roku. 49-letni polityk czapkę białą z symboli humoru.

W niedzielę, 12 bm. rozpoczął się w stolicy Dolnego Śląska — Wrocławiu wielki sejm polskiego świata naukowo-technicznego: IV Kongres Techników Polskich.

Do Hall Ludowej przybyło ok. 2,5 tys. delegatów z całego kraju — twórców nowej techniki oraz realizatorów postępu technicznego, wybitnych naukowców, konstruktorów, projektantów, majstrów, przodujących racjonalizatorów, wynalazców i robotników. Przez trzy dni obradować będą oni we Wrocławiu pod hasłem „Plan 1961-65 — planem modernizacji i rekonstrukcji technicznej”, bilansując blisko roczne przygotowania do kongresu inteligencji technicznej i robotników, sumując owocny okres dzielący nas od IV Plenum KC PZPR, który zapoczątkował wielką ofensywę techniczną w naszej gospodarce.

Obradom kongresu przysłuchuje się także kilka tysięcy zaproszonych gości — przedstawiciele miasta Wrocławia, wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, pracowników nauki, delegacje robotnicze.

Serdeczną, długo niemilkłąca owację zgolowali zebrani przybyłym na kongres przedstawicielom kierownictwa partii i stronnictw politycznych oraz najwyższych władz państwowych: Władysławowi Gomułce, Aleksandrowi Zawadzkiemu, Stefanowi Jędrzychowskiemu, Ignacemu Łodze-Sowińskiemu, Bolesławowi Podędwornemu, Stanisławowi Kuleżyńskiemu, Eugeniuszowi Szyrowi oraz członkom rządu i zaproszonym gościom — wybitnym przedstawicielom nauki, techniki i działaczom gospodarczym.

Obecne są delegacje bratnich organizacji technicznych ZSRR NRD i CSRS.

Uroczystego otwarcia obrad dokonał wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, przewodniczący głównego komitetu organizacyjnego kongresu — prof. dr inż. Janusz Groszkowski.

Z kolei przemawia gospodarz miasta, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia — prof. Bolesław Iwaszkiewicz.

Witany burliwymi oklaskami i serdeczną owacją — wchodzi na tybunę WLADYSLAW GOMUŁKA.

Parotysięczną rzeszą delegatów i zaproszonych gości z uwagą wysłuchała przemówienia I sekretarza KC PZPR.

Z kolei zabrał głos dr STEFAN JĘDRYCHOWSKI. Wygłosił on referat na temat „Plan rozwoju gospodarki narodowej 1961—1965 — ze szcze gólnym uwzględnieniem rozwoju techniki”. (Omówienie referatu S. Jędrzychowskiego zamieszczamy na str. 2).

Po przemówieniu przewodni

## Rozmowa Australia — USA via Księżyc

Na poligonie doświadczalnym Woomera w Australii odebrano wiadomość nadaną w Waszyngtonie i przesłaną do Australii za pośrednictwem Księżycy. Nadawcą był wicedyrektor amerykańskiej agencji aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) Hugh Dryden, odbiorcą zaś australijski minister zaopatrzenia Alan Hulme. Księżyc odegrał tu rolę pośrednika, od którego odbity się fale radiowe.

Słowa nadane w Waszyngtonie, które przebyły odległość 72000 km, dotarły do Woomera z opóźnieniem zaledwie 2,5 sekundy. Można je było słyszeć bardzo wyraźnie, z minimalnymi zakłóceniami spowodowanymi zakłóceniami atmosferycznymi.

## Przemówienie Władysława Gomułki na IV Kongresie Techników Polskich

Towarzysze i obywatele delegacji! Po raz czwarty w Polsce Ludowej odbywa się Kongres Techników Polskich, tym razem w starym, piastowskim Wrocławiu. Pozwólcie, że w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożę waszemu kongresowi serdeczne słowa powitania i zarazem przekażę gorące pozdrowienia dla ogółu polskiej inteligencji technicznej.

Zbędne jest podkreślać, jak wielką wagę przywiązuje nasza partia i całe społeczeństwo do sprawy postępu technicznego, która będzie przedmiotem plenarnych i komisyjnych obrad waszego kongresu. Na szybkim wdrażaniu postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej oparliśmy bowiem wszystkie wskaźniki rozwoju naszego kraju na najbliższe pięćdziesiąt lat. Sprawa ta zajmuje pierwszorzędne miejsce w pracy naszej partii, szczególnie po IV Plenum Komitetu Centralnego, którego uchwały nakreślają podstawowe zadania i kierunki rozwoju techniki w naszej gospodarce narodowej.

Obecny IV Kongres Techników Polskich ma za zadanie bliżej przedyskutować te kierunki oraz określić najważniejsze drogi i sposoby realizacji zadań w tym zakresie. Są to problemy najbardziej istotne dla pomyślnego rozwoju naszej gospodarki. Dlatego też partia nasza z najwyższą uwagą przestudiuje wyniki obrad waszego kongresu i udzieli swego poparcia każdej twórczej inicjatywie, jaka stąd wypłynie. Z najwyższą uwagą odniesiemy się do postulatów i wniosków, jakie zostaną na kongresie postawione czy też uchwalone.

Wy, pracownicy nauki, inżynierowie, konstruktorzy, technicy, racjonalizatorzy produkcji najlepiej zdajecie sobie sprawę z tego, jak wielkie możliwości rozwojowe kryje w sobie postęp techniczny, jak głęboko przeobraża sposoby wytwarzania dokonująca

czego Komisji Planowania podstawowy referat IV Kongresu Techników wygłosił prezes Zarządu NOT — mgr inż. Bolesław Rumiński. W obszernym referacie omówił on główną problematykę kongresu: udział inteligencji technicznej i robotników w realizacji zadań gospodarczych bieżącej 5-letki oraz podsumował wielomiesięczny plan przygotowań do kongresu kadry inżyniersko-technicznej — w postaci wniosków na temat realizacji planu postępu technicznego w najbliższych latach.

Na zakończenie obrad plenarnych w pierwszym dniu kongresu przemawiali goście zagraniczni: przewodniczący delegacji ZSRR — prof. Gustaw, przewodniczący delegacji CSRS prof. Brabee i przewodniczący delegacji NRD — prof. Peschel.

## Przemówienie Władysława Gomułki na IV Kongresie Techników Polskich

Towarzysze i obywatele delegacji! Po raz czwarty w Polsce Ludowej odbywa się Kongres Techników Polskich, tym razem w starym, piastowskim Wrocławiu. Pozwólcie, że w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożę waszemu kongresowi serdeczne słowa powitania i zarazem przekażę gorące pozdrowienia dla ogółu polskiej inteligencji technicznej.

Zbędne jest podkreślać, jak wielką wagę przywiązuje nasza partia i całe społeczeństwo do sprawy postępu technicznego, która będzie przedmiotem plenarnych i komisyjnych obrad waszego kongresu. Na szybkim wdrażaniu postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej oparliśmy bowiem wszystkie wskaźniki rozwoju naszego kraju na najbliższe pięćdziesiąt lat. Sprawa ta zajmuje pierwszorzędne miejsce w pracy naszej partii, szczególnie po IV Plenum Komitetu Centralnego, którego uchwały nakreślają podstawowe zadania i kierunki rozwoju techniki w naszej gospodarce narodowej.

Obecny IV Kongres Techników Polskich ma za zadanie bliżej przedyskutować te kierunki oraz określić najważniejsze drogi i sposoby realizacji zadań w tym zakresie. Są to problemy najbardziej istotne dla pomyślnego rozwoju naszej gospodarki. Dlatego też partia nasza z najwyższą uwagą przestudiuje wyniki obrad waszego kongresu i udzieli swego poparcia każdej twórczej inicjatywie, jaka stąd wypłynie. Z najwyższą uwagą odniesiemy się do postulatów i wniosków, jakie zostaną na kongresie postawione czy też uchwalone.

Wy, pracownicy nauki, inżynierowie, konstruktorzy, technicy, racjonalizatorzy produkcji najlepiej zdajecie sobie sprawę z tego, jak wielkie możliwości rozwojowe kryje w sobie postęp techniczny, jak głęboko przeobraża sposoby wytwarzania dokonująca

## Dekoracja przedstawicieli świata techniki wysokimi odznaczeniami państwowymi

WROCŁAW 11 bm., w przeddzień plenarnych obrad IV Kongresu Techników Polskich, w Sali Rycerskiej wrocławskiego ratusza odbyło się uroczyste spotkanie przewodniczącego Rady Państwa ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO z technikami i przedstawicielami społeczeństwa Wrocławia.

Podczas spotkania A. Zawadzki udekorował licznych naukowców, inżynierów, techników, organizatorów produkcji i działaczy gospodarczych wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznawanymi przez Radę Państwa.

się w świecie w coraz szybszym tempie rewolucja techniczna, jak wielki jest wpływ nauki i techniki na podporządkowanie przyrody woli i potrzebom człowieka oraz poznania przez niego tajemnic świata i życia. Być może, dziś jeszcze nie uświadomiliśmy sobie w pełni obrazu świata najbliższej przyszłości — ukształtowanego przez dalszy rozwój nauki i techniki. Jedno tylko jest pewne — pod wpływem tego rozwoju świat będzie coraz szybciej i coraz wszechstronniej przekształcał swoje oblicze.

W przeszłości trzeba było przeszło 100 lat, zanim maszyna parowa zawiadnęła przemyśle i z górą 50 lat, zanim energia elektryczna znalazła szerokie zastosowanie. Obecnie w różne dziedziny produkcji wdziera się coraz szersze automatyzacja i jak twierdzą specjaliści jest rzeczą możliwą, iż w ciągu najbliższych 10 lat zaistnieją techniczne możliwości budowania maszyn i urządzeń, która przejmą na siebie wszystkie funkcje produkcyjne wykonywane dziś przez człowieka.

Pokolenie nasze jest świadkiem niebywałego wprost postępu w rozwoju nauki i techniki. Opanowanie energii jądrowej, automatyzacja produkcji w oparciu o elektronikę i cybernetykę, szybki rozwój chemii — wszystko to stwarza bez porównania większe niż kiedykolwiek możliwości rozkwitu wszystkich dziedzin życia społecznego i otwiera przed ludzkością nieznane do niedawna perspektywy wzrostu dobrobytu i kultury.

Naszym głównym zadaniem jest wprzeć w maksymalnym stopniu w służbę ojczyźnie i socjalizmowi zdobyte światowej nauki i techniki. Ta właśnie idea leży u podstaw wszystkich naszych zamierzeń, zawartych w planie gospodarczym na lata 1961-65 i na dalszą przyszłość. Państwo nasze łoży ogromne środki na postęp techniczny

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Przemówienie Władysława Gomułki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ny, na rozwój nauki i techniki, na budowę nowoczesnych obiektów przemysłowych, na energetyczne uzbrojenie gospodarki narodowej, na mechanizację, automatyzację i elektryfikację przemysłu, transportu i rolnictwa, na rozbudowę i modernizację istniejących zakładów, na prace badawcze, projektowe i konstrukcyjne, na kształcenie kadr technicznych i naukowych. Nie wystarczy jednak same środki materialne asygnowane przez państwo. Oprócz środków materialnych, decydującym czynnikiem postępu technicznego jest człowiek, twórca nowej techniki, jego postawa, jego aktywność, jego ambicje twórcze, klimat w jakim on pracuje i jaki go otacza.

Polityka naszej partii ma na celu stwarzanie coraz lepszego klimatu dla rozwoju nauki i techniki. Pragniemy otaczać atmosferą pomocy, uznania i szacunku ludzi, którzy tworzą nową technikę, którzy jej osiągnięcia wdrażają

do produkcji, naukowców, którzy rozwiązują problemy naukowe i produkcyjne, konstruktorów, którzy konstruowali nowoczesne maszyny i urządzenia, projektantów, którzy stworzyli nowoczesne projekty, technologów, którzy opracowali i wdrożyli nowe procesy produkcyjne, inżynierów, techników i robotników — nowatorów produkcji, wynalazców, racjonalizatorów, którzy legitymują się konkretnymi osiągnięciami.

Leży to w pierwszym rzędzie w ramach obowiązków administracji państwowej i gospodarczej, ministrów i dyrektorów zjednoczeń, dyrektorów przedsiębiorstw produkcyjnych, biur projektowych, konstrukcyjnych i instytutów naukowo-badawczych. Jest to również obowiązkiem instancji i organizacji partyjnych oraz związków zawodowych.

Doceniając znaczenie Naczelnej Organizacji Technicznej i zrzeszonych w niej stowarzyszeń zarówno w dziedzinie dokształcania kadr technicznych, jak wdrażania

przodujących osiągnięć techniki do procesów produkcji i do całej gospodarki narodowej, oraz w dążeniu do pogłębiania i rozszerzania współpracy między odpowiednimi organami państwowymi a stowarzyszeniami NOT, Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę mającą na celu stworzenie tym stowarzyszeniom lepszych, niż dotychczas warunków działalności, rozszerzenie zakresu ich uprawnień i podniesienie ich roli wszędzie tam, gdzie decydują się sprawy postępu technicznego. W szczególności uchwała ta zobowiązuje kierownictwo Komitetu do Spraw Techniki, ministrów, kierowników zjednoczeń gospodarczych, prezydium wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkie organy gospodarcze do współdziałania z Zarządem Naczelnej Organizacji Technicznej i zarządami głównymi stowarzyszeń technicznych w zakresie takich spraw, jak:

rozwiązywanie problemów związanych z ogólnym pod-

noszeniem poziomu techniki krajowej,

kształtowanie planów i zadań rozwoju techniki, oraz ustalanie metod i dróg ich realizacji,

podnoszenie kwalifikacji i właściwe wykorzystanie kadr technicznych,

stwarzanie warunków dla realizacji wniosków racjonalizatorów i wynalazców,

rozwoj i wykorzystanie informacji naukowo-technicznej, oraz wydawnictw technicznych,

fundowanie nagród i specjalistycznych stypendiów przez Naczelną Organizację Techniczną,

nauczanie w zakresie specjalności technicznych i politchniczna szkolnictwa ogólnego.

Współdziałanie obejmuje również inne sprawy.

Uchwała określa formy tego współdziałania, między innymi zapewnia przedstawicielom zarządów głównych stowarzyszeń technicznych NOT udział w zebraniach kolegów ministerialnych, rad naukowych i rad techniczno-

ekonomicznych zjednoczeń, których tematem będą sprawy związane z rozwojem techniki.

Uchwała zobowiązuje również kierowników przedsiębiorstw do popierania i ułatwiania działalności kół zakładowych NOT, stwarzając tym kołom szerokie możliwości współdziałania w kształtowaniu planów techniczno-gospodarczych zakładów, doskonaleniu technologii produkcji i jakości wyrobów, podwyższaniu kwalifikacji załóg, udzielaniu pomocy szkołom przyzakładowym, słuchaczom szkół wieczorowych i zawodowych, oraz stażystom, zaleca ściśle współdziałanie kół z instytucją samorządu robotniczego.

Szerokie uprawnienia otrzymuje Naczelna Organizacja Techniczna, która będzie mogła prowadzić działalność wydawniczą, czasopism technicznych oraz ich kolportaż. NOT i zrzeszone w niej stowarzyszenia będą mogły również prowadzić działalność w zakresie doradztwa, rzeczoznawstwa technicznego i konsultacji, współdziałać z właściwymi organami w zakresie oceny jakości produkcji i zgodności z normami. Otrzymują one również uprawnienia do prowadzenia ośrodków szkoleniowych.

Działalność ta wymaga odpowiednich środków finansowych, które organizacjom tym państwo musi zabezpieczyć.

Wszystko to dowodzi, że partia i rząd w pełni doceniają i pragną zwiększyć rolę NOT i jej zrzeszeń technicznych w dziedzinie postępu technicznego, zapalają na ich drodze nowe zielone światła dla ułatwienia im działalności.

Należy jednak pamiętać o tym, że o rozwoju techniki decydują przede wszystkim dumi technicy, ich wiedza, postawa i aktywność.

Nie ma bowiem i nie może być takich bodźców materialnych i takiej pomocy, które by wszystko załatwiały i zabezpieczyły. Nie da się też zamknąć działalności twórców techniki w najmniejszych przepisach, o kreślających ich obowiązki i prawa.

Postęp techniczny wymaga systematycznej pracy nad sobą wszystkich inżynierów i techników, stałego śledzenia za osiągnięciami nauki i techniki, wymaga twórczej inicjatywy, śmiałości i uporu.

Inżynier i technik — na każdym stanowisku — musi myśleć i działać po inżyniersku, a więc starać się stoso-

wać w praktyce najnowsze osiągnięcia naukowe i techniczne.

W tej ważnej sprawie kształtowania postawy inżynierów i techników wielką rolę odegrać może Naczelna Organizacja Techniczna i zrzeszone w niej stowarzyszenia inżynierów i techników.

Wielką rolę odegra w niej niewątpliwie również obecny IV Kongres Techników Polskich.

Kongresy inżynierów i techników zrosły się u nas z praktyką budownictwa socjalistycznego. Inteligencja techniczna wniosła wielki wkład w dzieło przeobrażeń ekonomicznych, w rozbudowę sił wytwórczych i wydobywczych naszego kraju z głębokiego zacofania gospodarczego dokonane w okresie władzy ludowej. Polska Ludowa wiele zawiązała inteligencji technicznej, jej ofiarnej, twórczej pracy.

Obecny IV Kongres Techników Polskich jest kontynuatorem tych dobrych tradycji i wnosi do nich nowe wartości — oparty bowiem został na szerszych podstawach. Należy powitać współpracę Naczelnej Organizacji Technicznej z Polską Akademią Nauk i Centralną Radą Związków Zawodowych nad przygotowaniem i zorganizowaniem kongresu. Wyrażamy nadzieję, że współpraca ta będzie się zacieśniać i rozwijać również po kongresie, w codziennej, praktycznej realizacji tych zadań, które w sumie składają się na przyspieszenie tempa postępu technicznego.

Aktywność z jaką szerokie rzesze inżynierów i techników w całym kraju brały udział w przygotowaniu kongresu, żywa i twórcza dyskusja w środowiskach inteligencji technicznej, jej patriotyzm i ofiarność wykazywane w codziennej pracy stanowią pomyślnie przesłanki dla wykonania niełatwych zadań nowego planu pięcioletniego.

Partia nasza wyraża przekonanie, że IV Kongres Techników Polskich jeszcze bardziej zaktualizuje inteligencję techniczną, jeszcze silniej zwiąże ją z klasą robotniczą w ich wspólnym wysiłku służącym dalszemu rozwojowi naszej ekonomiki na bazie rozwijającego się postępu technicznego w ich wspólnej pracy na rzecz naszej ojczyzny — Polski Ludowej.

W imieniu Komitetu Centralnego Partii życzę kongresowi owocnych obrad.

## Omówienie referatu S. Jędrzychowskiego

S. Jędrzychowski podkreśla na wstępie, że IV Kongres Techników Polskich odbywa się w szczególnie ważnym okresie. Rok 1961 — stanowi pierwszy rok nowego planu 5-letniego, planu dalszego szybkiego wzrostu sił wytwórczych oraz podnoszenia poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących naszego kraju.

Rok 1961, to równocześnie zapoczątkowanie nowego — szczególnie ważnego okresu dla całego obozu socjalistycznego.

Najbliższe 20-lecie, to decydujący okres pokojowego współzawodnictwa światowego systemu socjalistycznego i kapitalistycznego, współzawodnictwa o osiągnięcie ekonomicznej przewagi obozu socjalistycznego, o wyższy poziom materialny i kulturalny, o najkrótszy dzień roboczy, o wszechstronny i harmonijny rozwój produkcji, nauki i kultury.

W br. zostaną najprawdopodobniej poważnie zaawansowane i w dużym stopniu skonkretyzowane wytyczne planu perspektywicznego do 1980 r. Perspektywy najbliższych 5 i 20 lat stanowią ważny punkt prac kongresu. Wytyczają one szerokie pole dla twórczej pracy technicznej i naukowej, a równocześnie nakreślają wielkie zadania i wielką odpowiedzialność przede wszystkim przed inżynierami i Technikami.

Przechodząc do omówienia programu działania w zakresie postępu technicznego — S. Jędrzychowski podkreśla wagę rozwoju placówek naukowo-badawczych oraz szerokiego wykorzystania osiągnięć światowej nauki i techniki. Szczególnie korzystne warunki istnieją w stosunkach z krajami socjalistycznymi. Współpracę naukowo-techniczną z tymi krajami należy nadal pogłębiać.

W planie 5-letnim wielkie znaczenie dla naszego kraju posiada nie tylko szybki wzrost przemysłu a zwłaszcza chemicznego i maszynowego, ale poważne zmiany i przesunięcia w asortymentach produkcji w kierunku trudniejszych, bardziej precyzyjnych i jakościowych wyrobów.

Zmiany w przemyśle maszynowym wyrażają się przede wszystkim w rozszerzeniu asortymentu i wzroście produkcji nowoczesnych maszyn i urządzeń, zwiększeniu ich wydajności i sprawności, obniżeniu ciężaru, zwiększeniu stopnia zautomatyzowania itd. W przemyśle chemicznym główne kierunki zmian to rozwój produkcji i przetwórstwa siarki, przemysłu wielkiej syntezy i produktów petrochemicznych, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin oraz zna-

czny wzrost produkcji tworzyw sztucznych i wyrobów syntetycznych. W hutnictwie na podkreślenie zasługuje rozwój przetwórstwa.

Mówca ilustruje zachodzące zmiany przykładami: w 1953 r. wyprodukowaliśmy pierwsze turbiny i generatory elektryczne o mocy 2 MW. W 1956 r. wytwarzaliśmy już turbiny 25 MW, a w 1960 — 50 MW. W br. wykonamy pierwszy turbosespół 125 MW, a w okresie planu 5-letniego zamierzamy przygotować produkcję turbospełnów rzędu 250—300 MW, które dziś zalicza się do największych w świecie. Podobny proces dotyczy innych wyrobów.

Zadania planu będą mogły być wykonane jedynie wówczas, jeśli wzrośnie produkcja maszyn towarzyszących — będzie stałe podnoszenie ich poziomu technicznego. Tylko w tych warunkach możliwe będzie rozszerzenie eksportu i osiągnięcie w gałęziach produkcji wyposażonych w te maszyny i urządzenia — założonych wskaźników techniczno-ekonomicznych.

Nastąpić muszą zmiany w metodach wytwarzania w przemyśle maszynowym w sensie ich unowocześnienia oraz postępów specjalizacji. Warunki obecne dla rozwoju specjalizacji są tym korzystniejsze, że w okresie planu 5-letniego nastąpi rozszerzenie międzynarodowej specjalizacji krajów obozu socjalistycznego, co poważnie poszerza jej bazę.

Znajduje to m. in. wyraz w stosunkowo szybkim wzroście u nas produkcji przemysłowej okrętowego, elektrotechnicznego i radiotechnicznego, produkcji urządzeń dla przemysłu drzewnego, przetwórczego i celulozowo-papierniczego, przemysłu produkującego urządzenia dla przemysłu spożywczego (m. in. cukrowni), produkcji maszyn odlewniczych, szeregu typów maszyn budowlanych, drogowych i melioracyjnych, maszyn i urządzeń górniczych, maszyn włókienniczych oraz niektórych typów obrabiarek ciężkich, unikalnych i precyzyjnych. Rozwój tych gałęzi przemysłu maszynowego związany jest z międzynarodowym podziałem pracy w łonie państw obozu socjalistycznego.

Realizacja budowy socjalizmu nie jest możliwa bez wszechstronnej mechanizacji wszystkich pracochłonnych i uciążliwych prac, zarówno z uwagą na jej wpływ na wydajność pracy, jak również ze względu na jej znaczenie społeczne.

Lata 1961-65 będą okresem dalszego przechodzenia na wielkie agregaty, zwłaszcza w hutnictwie, energetyce, przemyśle chemicznym. W hutnictwie uruchomione zostaną w pełni zmechanizowane i w dużej mierze zautomatyzowane wielkie piece o objętości do 2000 m sześciennych oraz wielkie wsoko-

wydajne walcownie. Dotychczasowe rafinerie posiadały niewielką zdolność przerobu ropy naftowej. Rafineria w Płocku ma osiągnąć w 1965 r. przerób 2 mln ton, a przed 1970 r. — 6 mln ton ropy.

S. Jędrzychowski porusza dalsze problemy postępu technicznego w planie 5-letnim także, jak zastosowanie izotopów promieniotwórczych, elektryfikacja i przestawienie kolei na trakcję spalinową; mówi o środkach prowadzących do bardziej oszczędnego i efektywnego wykorzystywania surowców, materiałów i paliw.

Część przemówienia przewodniczącego Komisji Planowania poświęcona jest kierunkom prac nad przyspieszeniem postępu technicznego, które decydują o rozwiązaniu podstawowych zagadnień gospodarki narodowej. Konieczny jest szczególnie wysiłek techniczny związany z rozszerzeniem i uszlachetnieniem eksportu, intensyfikacją rolnictwa, inwestycjami oraz rekonstrukcją i modernizacją istniejących obiektów (np. w przemyśle włókienniczym).

Mówca stwierdza, że realizacja zadań postępu technicznego wymaga wyłączonej, twórczej, pełnej inicjatywy pracy tysięcy inżynierów i techników w instytutach naukowo-badawczych i innych placówkach naukowych, w biurach projektowych, konstrukcyjnych, w zakładach przemysłowych i na placach budów. Zasadniczą ideą powinno być: jak wykonać zadania produkcyjne określone w planie 5-letnim przy pomocy mniejszych nakładów inwestycyjnych, jak osiągnąć niższe koszty własne, zwłaszcza materiałowe, jak zmniejszyć import lub jak osiągnąć większe efekty przy pomocy środków określonych w planie.

W naszej gospodarce narodowej pracuje obecnie ponad 108 tys. inżynierów i 169 tys. techników, nie licząc specjalistów rolnych. 78 tys. inżynierów i 155 tys. techników zdobyło kwalifikacje fachowe już w Polsce Ludowej. Jest to liczna armia, młoda w swej strukturze, związana z Polską Ludową i socjalizmem całym życiem dotychczasowym i całą przyszłością. Bardzo wiele cennych inicjatyw, pomysłów i projektów jest dziełem młodych inżynierów i techników. Sprawa partii i kierownictwa gospodarczego na wszystkich szczeblach jest umiejętnie wykorzystywać doświadczenie starszego pokolenia i aktywność młodych dla osiągnięcia jak największych wyników w dziedzinie upowszechnienia tego co nowe i postępowe.

Partia i rząd będą w dalszym ciągu pracowały nad stworzeniem jak najpomysłniejszych warunków dla rozwoju nowej techniki. IV Plenum KC PZPR przedsięwzięło bogaty program przedsięwzięć organizacyjnych

mających na celu ułatwienie wdrożenia nowej techniki w naszą rzeczywistość. Od IV Plenum zrealizowano już szereg przedsięwzięć w tym zakresie. Powołano został Komitet do Spraw Techniki. Opracowywane są i zatwierdzane plany rozwoju techniki. Podjęta została przez PAN — w zakresie objętych planem szczególnie ważnych badań — koordynacja prac naukowo-badawczych w skali ogólnokrajowej. W planie 5-letnim przewidziano szacunkowo wyasygnowanie na badania naukowe i prace rozwojowe ok. 19—20 mld zł. Prze widziany jest również poważny wzrost funduszu postępu technicznego oraz nowelizacja przepisów, zmierzająca do usprawnienia gospodarki środkami tego funduszu i ich wykorzystywania.

W końcowej fazie opracowania znajduje się nowelizacja przepisów prawa wynalazczego i racjonalizatorskiego; przygotowywane jest rozszerzenie zakresu działalności Urzędu Patentowego, zmierzające do objęcia przez ten urząd opieki nad całokształtem rozwoju ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego oraz wdrażanie do produkcji ważnych wynalazków.

Inna uchwała dotyczy finansowania szybko rentujących się drobnych inwestycji, m. in. związanych z postępowem technicznym, ułatwia ona i upraszcza procedurę uzyskiwania kredytu bankowego. Wprowadzono elastyczność planowania i kontroli funduszu plac i zatrudnienia w zakresie prac finansowanych z funduszu postępu technicznego.

Przygotowywane są, zgodnie z uchwałami VII Plenum KC PZPR, akty normatywne zmieniające do usprawnienia przygotowania kadr technicznych na wszystkich szczeblach.

Program IV Plenum KC PZPR będzie w dalszym ciągu realizowany w ścisłym powiązaniu z realizacją uchwał II i VI Plenum, dotyczących rolnictwa, uchwał III Plenum w zakresie walki o prawidłową organizację pracy, o wzrost wydajności i dyscypliny pracy, uchwał V Plenum o polityce inwestycyjnej.

Wyniki dyskusji na obecnym kongresie — mówi na zakończenie S. Jędrzychowski, wnioski, które zostaną sformułowane w celu łatwiejszego ułożenia drogi postępowi technicznemu w gospodarce narodowej, o ile realizacja ich wymaga określonych decyzji lub zmian w planie, zostaną starannie rozpatrzone przez właściwe organa państwowe i w miarę istniejących możliwości zrealizowane.

## Los Lumumby jest nadal nieznanym

PARYŻ — LONDYN — NOWY JORK

Los premiera Lumumby dotychczas nie jest wyjaśniony. Według wiadomości agencji, separatystyczne władze Katangi, które ogromnie reklamują swe „dochodzenie” w tej sprawie, nie udzieliły żadnych konkretnych informacji w niedzielę do godzin popołudniowych. Tymczasem przedstawiciel ONZ w Elisabethville Berendsen nadal oczekiwał przyjęcia przez samozwańczego premiera Czumbe, aby omówić z nim problem Lumumby. Udział w dalszych dochodzeniach ma wziąć także gen. etiopski Hyassu, szef sztabu wojsk ONZ na terytorium kongijskim, wydelegowany w niedzielę z Leopoldville do Elisabethville. Utrzymują się wciąż uzasadnione obawy, że Lumumba albo już nie żyje, albo że grozi mu śmierć z rąk band Czumbego.

Tymczasem — jak przechwała się Czumbe — jego wojska kontynuują ofensywę przeciwko zwolennikom legalnego premiera. W sobotę wieczorem zajęły one, według informacji udzielonych

prasie osobiście przez Czumbego, ośrodek przemysłu węglowego Luena w odległości 550 km na północny zachód od Elisabethville. Czumbe twierdzi, że końcowym celem obecnej ofensywy jego żołdaków jest Kamina, dawna baza belgijska na terytorium Konga. Chce on także przywrócić komunikację kolejową na szlaku Elisabethville — Kamina, przerwaną na skutek działań wojennych.

Gdy dziennikarze pytali Czumbego o losy Lumumby, ograniczył się on — donosi AFP — do oświadczenia: „Nie otrzymałem żadnych wiadomości dotyczących jego śmierci”.

Samozwańczy „prezydent” i „premier” Katangi Czumbe ostatnio odzywa się bardzo lekceważąco o ONZ. Jak wynika z jego wynurzeń wobec prasy, ma on za złe dowódcom sił zbrojnych ONZ w tym kraju, że ograniczali się dotychczas tylko do życzliwego tolerowania jego separatystycznych poczynań, a nie udzieliły mu zbrojnej pomocy. Wszystkie niedzielne doniesienia z Konga wskazują wyraźnie, że sytuacja w tym kraju gmatwa się coraz bardziej.



1. Mysiak



2. Kapala



# STADION

PODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH



3. Suchanek



4. Mojek

## Ryszard Mysiak zwycięzcą konkursu

### Lista dziesięciu najlepszych

- Komisja konkursowa, po uważnym przeglądnięciu 17.997 ważnych kuponów nadesłanych na konkurs-plebiscyt „Nowin Rzeszowskich”, „Tempa” i WKKFiT ogłosiła na Balu Asów Sportu w Mielcu następującą kolejność 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego w 1960 r.:
1. Ryszard Mysiak (Stal Mielec) 119.137 pkt.
  2. Florian Kapala (Stal Rzeszów) 106.959 pkt.
  3. Jerzy Suchanek (Stal Mielec) 83.997 pkt.
  4. Zyta Mojek (Stal Mielec) 66.960 pkt.
  5. Katarzyna Wiśniewska (Resovia) 59.856 pkt.
  6. Jan Król (Stal Mielec) 52.175 pkt.
  7. Marian Kalita (Resovia) 38.021 pkt.
  8. Teresa Sura (LPZ Strzyżów) 37.138 pkt.
  9. Henryk Czyłok (Stal Mielec) 28.939 pkt.
  10. Jarosław Kłyński (Czuwaj Przemyśl) 27.096 pkt.

W drugiej dziesiątce uplasowali się zawodnicy: 11. Romaniszyn (Stal St. Wola) 19.376 pkt., 12. Misiak (Stal St. Wola) 18.698, 13. Mauthe (LZS Ropczyce) 16.387, 14. Gazda (Stal Mielec) 16.237, 15. Malinowski (Stal Rzeszów) 14.995, 16. Pyka (Stal Mielec) 12.093, 17. Kępa (Stal Rzeszów) 10.312, 18. Kapuściński (Stal Mielec), 9.117, 19. Treła (Stal St. Wola) 7.348, 20. Czerwonka (Aeroklub Krosno) 6.483 pkt.

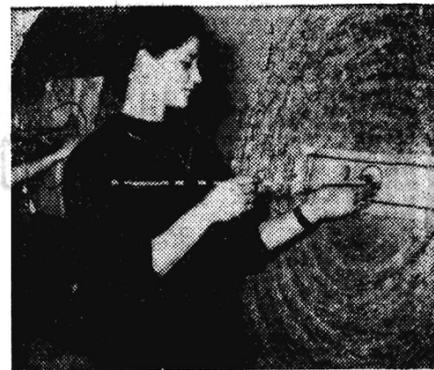
**TOTO-LOTEK**  
4, 11, 14, 37, 39, 46,  
(dod. 20)

## »Bal Asów« udanym finałem sportowego plebiscytu

W ostatnią sobotę karnawału, sportowy Mielec przeżywał swój wielki dzień. Nie będzie przesadą twierdzić, że moment ogłoszenia wyników konkursu na najlepszego sportowca województwa rzeszowskiego, organizowanego przez WKKFiT, redakcję „Tempa” i „Nowin Rzeszowskich” — porównać można tylko z atmosferą pamiętnego dnia, w którym zespół mieleckich piłkarzy awansował do ekstraklasy... Zanim jednak nad sceną Domu Kultury ukazała się plansza z nazwiskami naszych najlepszych sportowców, wcześniej działacze mieleccy włożyli dużo wysiłków i pracy w jak najlepsze przygotowanie „Bal Asów”. I dlatego w pierwszej kolejności tym właśnie ludziom — członkom zarządu mieleckiej Stali, Radzie Zakładowej WSK Mielec oraz kierownictwu Domu Kultury

wyrażamy słowa uznania. Wysiłek organizatorów imprezy, trzeba to wyraźnie podkreślić, przyniósł dobre rezultaty i decydująco zawył na tym, że „Bal Asów”

(Ciąg dalszy na str. 2)



5. Wiśniewska

## I Spartakiada Zimowa Armii Zaprzyjaźnionych zakończona

Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych zakończona. Zgasi znicz i ucił hejnał Spartakiady. Na tra-

### Sukces narciarskich długodystansowców Polski

Ogromnym sukcesem naszych długodystansowców narciarzy zakończył się bieg na 50 km, rozegrany w sobotę, w przedostatnim dniu zawodów narciarskich I Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych. W tym najtrudniejszym biegu maratonie narciarskim Jankowski zajął drugie miejsce, a Figura był trzeci. Polakom zdołał wyprzedzić jedynie reprezentant Armii Radzieckiej Marcinzew. Dwaj pozostali, świetni biegacze radzieccy Kondakow i Terentiew zajęli miejsca za Polakami.

Na starcie uformowała się czółwka, w skład której wchodził trzej reprezentanci Armii Radzieckiej i trzech zawodnicy Wojska Polskiego. Na 20 kilometrów prowadził Kondakow — 1:05,01,2 przed Marcinzewem 1:06,20,1 i Terentiewem — 1:06,37,1. Na czwartej pozycji biegł Figura — 1:07,04,1 a za nim Jankowski — 1:08,02,2 i Stopka — 1:09,40,0. Tej czółwki szóstce kroku dotrzymywał znany biegacz NRD Kuno Werner, który na 20 kilometrów miał czas — 1:11,38,1. Przez następne 20 km sytuacja nie ulega większym zmianom. Następują jedynie niewielkie „przetaszowania” wśród zawodni-

(Ciąg dalszy na str. 2)

sach biegowych i zjazdowych Zakopanego oraz lodowiskach Bydgoszczy i Torunia ustaly zmagania żołnierzy-sportowców armii socjalistycznych. Przez 8 dni toczyli oni szlachetną walkę o laury sportowe, dając wspaniały pokaz sprawności fizycznej, a także takich wartości moralnych, jak siła woli, ambicja, wytrwałość, koleżeństwo oraz odporność psychiczną na trud i przeciwnictwa. Liczne spotkania poszczególnych ekip, które odbywały się w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, umożliwiły wymianę doświadczeń, lepsze poznanie się, a przede wszystkim jeszcze bardziej zacieśniły więzy przyjaźni i braterstwa broni, łączące żołnierzy armii „obozu socjalizmu”.

Główne uroczystości związane z zamknięciem tej wielkiej imprezy, która przez tydzień pasjonowała entuzjastów sportów zimowych, odby-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Pogrom Prozny na ringu Stalowej Woli

### Stal — Prozna Kalisz 16:4

Ten mecz, aczkolwiek wygrany, wcale nie należał do łatwych. Goście ratujący się przed spadkiem z I ligi stawili

zacięty opór, gospodarze zaś — rozumiejąc, że w obecnej sytuacji nawet każdy mały punkt może mieć poważne znaczenie dla zdobycia tytułu mistrza Polski — dążyli do jak najlepszej wygranej. Porównując z innymi, poprzednio rozegranymi spotkaniami tego meczu nie należy uważać za stojącego na wysokim poziomie. Był on raczej przeciętny, choć szereg walk na pewno rozgrzało widowieństwo do białości. Do takich zaliczyć należy walkę Przyuskiego z Galusikiem w wadze koguciej i Konarzewskiego z Sobolewskim w lekkopółśredniej.

Z zawodników Stali St. Wola dobrze zaprezentowali się również podczas wczorajszego spotkania Romaniszyn, który już w I rundzie „załatwił” się z Rembowskiem, Kolasiński pokonując jednogłośnie Marciniaka oraz Szado i Kwiatkowski. Szado zasypał swego przeciw-

Ze względów technicznych nie zamieszczamy zdjęć z BALU ASÓW (na którym ogłoszono wyniki plebiscytu) za co Czytelników przepraszamy.

## Lista zwycięzców konkursu — plebiscytu

### I nagrodę — telewizor „Jantar” zdobył Aleksander Rolek

Komisja konkursowa wśród 17.997 kuponów nie znalazła ani jednego trafnego. Tylko 2 czytelników posiadało kupony z jednym błędem, a zaledwie 18 rozwiązań znaleziono z 2 błędami. W związku z tym, pomiędzy dwoma konkursowiczami posiadających kupony z jednym błędem, rozlosowano dwie pierwsze nagrody, natomiast między pozostałych dalsze nagrody.

A oto pełna lista zdobywców nagród (w nawiasach podajemy nazwy instytucji, które na grody ufundowały):

I nagr. telewizor (WKKFiT) — p. Aleksander Rolek Dymitrow Mały pow. Tarnobrzeg, radioodbiornik „Szarotka” (Huta Stalowa Wola) — p. Emil Gross Mielec Osiedle B1, 108/7, zegarek marki „Kirowskoję” (Gorlickie Zakłady Przemysłu Drzewnego) — p. Salomon Łopacka Rzeszów ul. Langiewicza 3/7, pióro „Waterman” (WKKFiT) — p. Czesław Kawalec Mielec MMR barak 12/6 wiatrówka (Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieleckiego) — p. Władysław Cap Przemyśl ul. 3 Maja 71, aktówka skórzana (Gorlickie Zakłady Przemysłu Drzewnego) — p. Wiktor Rzuoldo Nisko ul. Nowotki 15, aktówka skórzana

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)



6. Król



7. Kalita

## „Import” czas kończyć

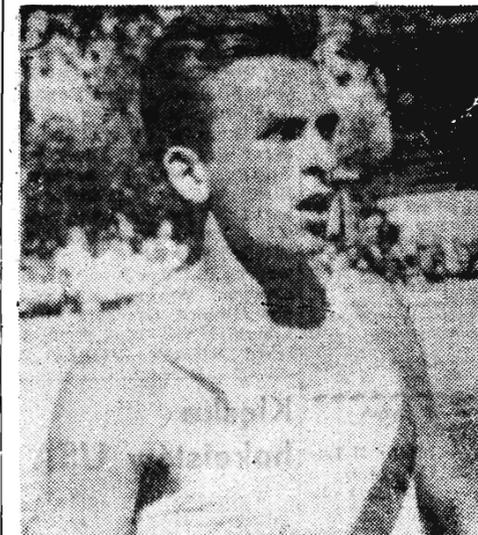
### Praca z młodzieżą — podstawową gwarancją sukcesów

Bardzo trudno o trafną i pełną charakterystykę etapów rozwojowych rzeszowskiego sportu w okresie 16 powojennych lat — zresztą nie w moich zamiarach, aby zajmować się tym zagadnieniem. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na fakt, w moim przekonaniu nie podlegający dyskusji, że były takie lata w naszym ruchu sportowym, kiedyśmy próbowali w poważnym stopniu oprócz sukcesy wojewódzkiej czółwki o zawodników z tzw. sportowego importu. Zjawisko to, mające wprawdzie charakter złożony, zjednało nam swego czasu niezbyt przychylną i w tym samym stopniu zasłużoną opinię województwa, które swój dorobek sportowy buduje kosztem innych.

Nasi krytycy, zresztą lu-

dzie, których w większości trudno posadzać o sympatię do szybko awansującego sportu na Rzeszowszczyźnie, nie zdarzyło się, aby w tej sprawie próbowali analizować całość zachodzących procesów. Nie dostrzegano więc, i nie chciano dostrzegać, że do tego samego Mielca i w tych samych latach, kiedy drużyna piłkarska awansowała coraz wyżej, oprócz 10 młodych piłkarzy, przybyło ze wszystkich niemal stron kraju 1000 wysoko kwalifikowanych robotników, techników i inżynierów. Nie dostrzegano również, że Stalowa Wola zanim zdobyła I ligę bokserską, urosła w kilkunastu latach w dwudziesto przeszło tysięczne miasto, ze Rzeszów, Dębica, Dęba...

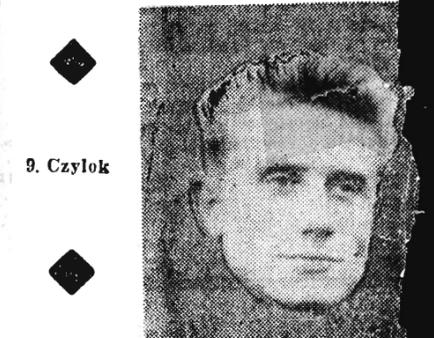
(Ciąg dalszy na str. 3)



10. Kłyński



8. Sura



9. Czyłok

# I Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjżnionych zakończona

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ty się 12 bm. na stadionie pod Dużą Krokwią w Zakopanem. Po raz ostatni rozległ się hejnał Spartakiady. Przy jego dźwiękach następuje akt dekoracji zwyciężskich zespołów. Orkiestra gra hymny państwowe krajów, z których pochodzą zwycięzcy. Wiceminister Duszyński w towarzystwie gen. Rewienko wręcza czołowym ekipom nagrody. Zespół radziecki otrzymuje piękny, wykonany ze srebra...

puchar przyjaźni — ufundowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej ZSRR. Reprezentanci Wojska Polskiego nagrodzeni zostają pucharem Ministra Obrony Narodowej PRL. Na maszty wpływają flagi państw, z których pochodzi zwycięskie zespoły. Do zebranych przemawia wiceminister Duszyński. Składa on serdeczne gratulacje wszystkim, którzy wyróżnili się w szlachetnej rywalizacji sportowej, a zwłaszcza żołnierzom-sportowcom, którzy zajęli trzy czołowe miejsca.

## Sukces narciarskich długodystansowców Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wyniki biegu na 50 km  
1. Marciniewicz ZSRR 3:11,15,9  
2. Jankowski Polska 3:16,39,8  
3. Figura Polska 3:16,58,9  
4. Kuno Werner NRD 3:18,35,2  
5. Terentiew ZSRR 3:18,45,8  
6. Kondakow ZSRR 3:19,08,7  
7. Stopka Polska 3:27,10,4  
8. Jerabek CSRS 3:27,14,3

Wyniki biegu na 100 km  
1. Marciniewicz ZSRR 6:21,14,0  
2. Jankowski Polska 6:31,38,0  
3. Figura Polska 6:31,38,0  
4. Kuno Werner NRD 6:31,38,0  
5. Terentiew ZSRR 6:31,38,0  
6. Kondakow ZSRR 6:31,38,0  
7. Stopka Polska 6:31,38,0  
8. Jerabek CSRS 6:31,38,0

tylko dwaj Polacy, ale również Niemiec Kuno Werner.

## »Bal Asów« udanym finałem sportowego plebiscytu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Bal zgrupował w salach DK kilkadziesiąt osób, w tym grupę gości — sympatyków sportu, którzy specjalnie przyjechali do Mielca z Rzeszowa. Do tańca grał zespół Henryka Głowackiego, śpiewała p. Ewa Dańczak-Korasadowicz. W przerwach występowały artyści scen krakowskich — Irena Markiewiczówna i Ryszard Krzyżanowski. Punktualnie o godzinie 22 na estradzie znaleźli się organizatorzy konkursu: zastępca przewodniczącego WKKFiT Kazimierz Partyka, goście z Krakowa, naczelny redaktor „Gazety Krakowskiej” Józef Konecki i naczelny redaktor „Tempa” Jan Rotter oraz kierownik działu sportowego „Nowin Rzeszowskich” red. Zbigniew Rybak.

## Jakie nagrody dostała dziesiątka „asów“

MYSIAK — Puchar Przechodni i radioodbiornik „Etiuda” ufundowany przez WSK Mielec.  
KAPALA — radioodbiornik „Szarotka” (fund. WKKFiT),  
SUCHANEK — teczka - akłówa i pióro „Waterman” (fundatorzy WSK Rzeszów i WKKFiT),  
MOJEK — torba skórzana (fundator Stal Mielec),  
WISNIEWSKA — zegarek marki „Majak” (fundator ZW LPZ Rzeszów),  
KRÓL — torba podróżnicza (fundator Zakłady Metalowe im. T. Dąbala w Debie),  
KALITA — torba podróżnicza (fundator Rzeszowski Zarząd Budownictwa),  
SURA — zegarek - budzik z importu (fundator Stal Rzeszów),  
CZYŁOK — teczka - aktówka (fundator ROZPN),  
KLYMIŃSKI — torba-nese-er i komplet długopisowy „Stella” (fundatorzy ROZB i WKKFiT).

## Stal — Proсна Kalisz 16:4

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Kwiatkowski znalazł godnego przeciwnika w Kozłowski, który z powodzeniem zastąpił niedysponowanego Barana. Wiele emocji stalowowolskim kibicom przyniosła walka Serwana z Wasilewskim. Losy tej walki były bardzo zmienne. Najpierw lekko przeważał Serwan, potem znowu wyraźnie górował niezwykłe ambitny Wasilewski. W III rundzie (na pierwszym miejscu) Kozłowski silny cios na żołądek, po którym padł na deski i był liczony do ośmiu. Podczas tej 9-sekundowej przerwy odzyskał jednak siły i walczył do końca rundy. Ta rzadko spotykana ambicja przyniosła mu w rezultacie werdykt remisowy.

mil w pierwszym starciu Kunca, którego poddał sekundant, Kozłowski zremisował z Sobolewskim, Cichor przegrał na punkty z Obalą, Misiak wygrał 2 do remisu z Kozłowskim (60:58 60:58, 59:59). Algert pokonał również 2 do remisu Strzebkowskiego. Serwan nie rozstrzygnął walki z Wasilewskim, a Kwiatkowski wysoko wypunktował Kozłowskiego. Na punkty sędziowali: Pietrzykowski (Kraków), Kozłowski (Warszawa) i Kretowicz (Białystok).



TABELA

|               |       |         |
|---------------|-------|---------|
| Legia Warsz.  | 16:6  | 148:72  |
| Stal St. Wola | 16:6  | 132:88  |
| BBTS          | 13:9  | 102:113 |
| Wybrzeże      | 13:9  | 122:94  |
| Gwardia Łódź  | 11:11 | 98:112  |
| ETS           | 10:12 | 107:104 |
| Proсна        | 6:16  | 90:128  |
| Polonia       | 3:19  | 73:147  |

## Legia W-wa — BBTS Bielsko 18:2

Ogromne zainteresowanie wzbudził w Warszawie mecz bokserki o mistrzostwo i ligi między Legią i BBTS Bielsko. Niestety poziom meczu był bardzo słabutki. Wynik Legia 18:2.

Najlepszą walkę rozegrali w wadze muszej Sokolowski (BBTS) z Głuszkim. Dużym talentem okazał się Zgodą w wadze koguciej. Przegrał on wprawdzie w oczach sędziów z Rzeźnikiewiczem, ale obiektywna publiczność warszawska nie szczędziła mu oklasków za serce do walki. Zgodą, który posiada świetne wyczucie dystansu i bardzo dobry refleks, już od połowy II starcia był zawodnikiem lepszym, a w trzecim ambicjnie finiszując zmusił Rzeźnikiewicza do dużego wysiłku. O niespodziankę, postarali się Kaczyński wygrywający pewnie z Polakiem, który dwa razy celnie skontrował z trudem doirwał do końca rundy. Pietrzykowski walcząc kilkadziesiąt sekund sekundant Legii poddał mu Bandurkiego.

## ETS Łabędy — Gwardia 14:6

Pierwszorzędowa drużyna pięciokrotna LTS Łabędy nie miała tu razem żadnych trudności z Gwardią Łódź i pokonała ją 14:6. Większość pojedynków w tym meczu zakończyła się przed czasem bowiem różnice w umiejętnościach zaprezentowanych przez bokserów były zbyt duże. Nie mniej widowiskowo oglądali kibice ładnych i ciekawych walk. Do najlepszych z nich zaliczyć można spotkanie Gutmana z Lesko. Podobało się również spotkanie w wadze półciężkiej pomiędzy Henrykiem Hartynikiem a Kubackim. Po zwycięstwie pojedynku zwyciężył na punkty Kubacki. Wyniki walk. (Na pierwszym

miejsze zawodnicy LTS): Brodziński zwyciężył w III rundzie przez tko Jarmorowskiego, Ochociński przegrał na punkty z Rozpalskim. Gutman wygrał przez poddanie w III rundzie z Lesko. Kozak uległ w trzecim starciu przez tko Korodeckiemu. Poppe pokonał na punkty Kaczmarka, Klubca wygrał z Pisarkiem w wyniku dyskwalifikacji tego ostatniego w III r. Ryszard Hartynik zwyciężył przez tko w II r. Zabuzińskiego, Kosowski wygrał na punkty ze Stanczykowskim, Henryk Hartynik przegrał z Kubackim a Jedrzejewski pokonał Piotrkowskiego.

## Wybrzeze Gdańsk — Polonia Gdańsk 15:5

Lokalne derby mistrzostwa I-ligowych zespołów bokserkich Wybrzeża Polonii i GKS zakon-

czyły się wysokim zwycięstwem gwardzistów 15:5. Wyniki walk od muszej do ciężkiej. Na I miejscu pięciokrotny mistrzowski GKS: Grajewski wypunktował Frankowskiego, Byczkowski zwyciężył Andruszkiewicza, Kulesza wygrał w trzecim starciu przez tko z Chmielewskim, Drućis pokonał Zaczka, Symak zremisował z Bronisim, Wojciechowski pokonał Sulzyckiego, Baurek wygrał w drugiej rundzie przez tko z Plenką, Dampę wypunktował Kankowskiego, Korolewicz przegrał z Wnękiem, Węgrzyniak w tym samym stosunku uległ Gugniewiczowi.

## W Komańczy świetne warunki narciarskie Wojewódzkie mistrzostwa LZS

Organizatorzy wojewódzkich mistrzostw narciarskich LZS bardzo obawiali się, czy kapryśna zima i tym razem nie pokrzyżuje im planów. Na szczęście w Komańczy panują w tych dniach świetne warunki narciarskie i dlatego mistrzostwa odbyły się we wszystkich zaplanowanych konkurencjach. W zawodach startowało ponad 100 zawodników. Przebieg poszczególnych konkurencji wyróżniała grupa utalentowanej młodzieży, szczególnie ze szkół narciarskich z Komańczy i Zagorza. Maria Pęgryn, Stefański, Zych, Mogilany i inni wydają się być bardzo utalentowanymi biegaczami.

Choć na gdańskim ringu walczyło wielu czołowych pięciokrotnych polskich, mecz nie był ciekawy a we wszystkich walkach obawowaliśmy się o zwycięstwo gwardzistów. Swoje wysokie zwycięstwo gwardziści zawdzięczają głównie lepszej kondycji. Rozczarowali nawet tacy zawodnicy jak Kulesza, Drućis, Wojciechowski i Gugniewicz.

## Szamow zwycięzca otwartego konkursu skoków

Ostatnia konkurencja I Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjżnionych w Zakopanem konkurs skoków — zgrupował u stóp Dużej Krokwi ok. 40 tys. widzów. Pod Giewontem zjawili się zwycięzcy szkolne i z zakładów pracy niemały z całego kraju. Najwięcej dopisali sympatycy narciarstwa ze Śląska i Krakowa. Dwaj skoczki radzieccy Szamow i Cakade stanowią w niedzielę odrębną klasę zawodników i właściwie tylko oni walczyli o zwycięstwo. W pierwszej kolejce najdłuższy skok oddaje Cakade

— 92 m. Jego rodak Szamow osiąga wprawdzie krótszą odległość o 2 m, lecz dzieli ich tylko niewielka różnica 0,6 pkt., albowiem Szamow ma znacznie pewniejsze lądowanie od swojego sławnego kolegi. Bardzo dobrze spisał się Polacy, z których po pierwszej kolejce Bujok był na czwartym, a Furman na szóstym miejscu. Przedzielili ich nadzieje skoków NRD Wirth oraz sławny jego rodak Lesser. W drugiej serii, która miała zdecydować o ostatecznym zwycięstwie, skaczący z nr 3 Jan Furman obejmuje prowadzenie skokiem długości 87,5 m, oraz z notą 211,2 pkt.

## ZSRR zwycięzca turnieju hokejowego

W sobotę na sztucznym lodowisku w Toruniu rozegrane zostało ostatnie spotkanie turnieju hokejowego Spartakiady, w którym w walce o pierwsze miejsce spotkały się zespoły Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Mecz zakończył zwycięstwem hokeistów radzieckich (5:0, 0:1, 4:1).

Nasz reprezentant Bujok ma kłopoty z odbiciem w rezultacie czego następuje niepewny lot w pierwszej fazie i dlatego mimo bardzo dobrej odległości 88,5 m uzyskuje notę 213,3 pkt., która jak się później okazuje daje mu najwyższą lokatę wśród Polaków — 3. Wreszcie Szamow. Ten znakomity skoczek nienagannie wychodzi z progu, wziętuko prowadzi narciarzy, jest bardzo silnie wychylony i wspaniale ląduje, uzyskując 97 m.

WYNIKI KONKURSU SKOKÓW

|                    |       |            |
|--------------------|-------|------------|
| 1. Szamow (ZSRR)   | 90,97 | nota 234,1 |
| 2. Czakade (ZSRR)  | 92,0  | nota 221,5 |
| 3. Lesser (NRD)    | 85,5  | nota 219,7 |
| 4. Wirth (NRD)     | 87,5  | nota 218,9 |
| 5. Bujok (Polska)  | 87,5  | nota 213,3 |
| 6. Furman (Polska) | 84,8  | nota 211,2 |
| 7. Herzer (NRD)    | 83,5  | nota 211,1 |
| 8. Samsonow (ZSRR) | 81,9  | nota 210,5 |
| 9. Motiejek (CSRS) | 82,5  | nota 204,9 |
| 10. Ulich (CSRS)   | 83,5  | nota 202,8 |

SIATKA LEŚNA III LIGA

|                                 |                                 |
|---------------------------------|---------------------------------|
| Stal St. Wola — Motor II Lublin | 3:0 (15:12, 15:8, 15:4)         |
| Stal Mielec — Stal Kraśnik      | 3:1 (15:4, 15:3, 12:15, 15:8)   |
| Stal Mielec — Motor II Lublin   | 3:0 (15:13, 15:4, 15:10)        |
| Stal St. Wola — Stal Kraśnik    | 3:2 (15:10, 10:15, 12:15, 15:9) |

## I nagrodę — telewizor „Jantar“ zdobył Aleksander Rolek

(Ciąg dalszy ze str. 1)

(Rzeszowski Zarząd Aptek) — p. Edward Lopatka Rzeszów ul. Langiewicza 3/7, koszułe męskie (WKKFiT) wylosowali 4/8, Stanisław Mielec Hotel 4/8, Stanisław Sasor Lawnica pow. Mielec, Janina Popiołek Piechoty p-ta Padew pow. Mielec, albumy (WKKFiT) pp. Jerzy Przybylski Biecz pow. Gorlice, Marian Sarkowicz Biecz pow. Gorlice, Edward Lopatka Rzeszów Langiewicza 3/7, komplety długopisowe „Stella” (WKKFiT) — pp. Katarzyna Paradyś Jaszczew, Kazimierz Węgrzyn Bobrowa pow. Debica, Grzegorz Pietrzykowski Mielec Blok 19/10, Ryszard Kleczek Rzeszów Dą-

browskiego 56, Tadeusz Dzugan Fakoszkowska pow. Sanok, Szecepan Gaska Malinie p-ta Chorzelów pow. Mielec, Kazimierz Walczyszewski Przemysł 3 Maja 97 a. Wszystkich wyżej wymienionych prosimy o odbiór nagród w WKKFiT w Rzeszowie ul. Turklenicza 23 a.

## Walny Zjazd Sprawozdawczy Rzeszowskiego Okręgu PZMot

12 bm. w Klubie Działacza Sportowego w Rzeszowie obradował doroczny Walny Zjazd Sprawozdawczy Delegatów Polskiego Związku Motorowego Okręgu Rzeszowskiego. Obok delegatów i zaproszonych gości — udział w zjeździe wzięli m.in. przedstawiciele ZG PZMot — inż. W. Karpała. Delegaci wysłuchali sprawozdania z działalności Zarządu Okręgu PZMot za ubr. i w toku ożywionej dysku-

## Koszykarze Awangardy Rzeszów po raz drugi mistrzami

Prymat „czarnych koszul” trwa nadal. Tym stwierdzeniem należy rozpocząć wypowiedź na temat niedawno zakończonych turniejów koszykarskich w Rzeszowie. Drużyna Awangardy, powtarzając swój ubiegłoroczny sukces udowodniła ponad wszelką wątpliwość, że jak na razie nie ma zespołu, który by mógł jej zagrozić. Próbuje to uczynić od szeregu lat Budowlanka — odwieczny rywal Liceum Męskiego. Pomimo wielu sprzyjających warunków, te wysiłki są dotychczas bezowocne. Jednakże trzeba powiedzieć, że ta drużyna czyniła stale postępy, robiła wrażenie, iż niedługo jest już czas, w którym osiągnie swój cel. Obserwator ostatniego pojedynku tych dwóch drużyn na pewno dotychczas do tego samego wniosku. Zmagania Awangardy z Budowlanką ścigają zawsze dużo widzów, tak też było i w tym roku. Z przyjemnością muszę stwierdzić, że widzowie nie zawiedli się, gdyż

byli świadkami niezwykle nasjonującego i nerwowego pojedynku, etożającego przy tym na wcale dobrym poziomie. Gospodarze pierwsi opanowali swoje nerwy, dzięki czemu uzyskali przewagę. To był początek meczu. Były takie momenty, kiedy „awangardziści” odnaleźli siebie i one to właśnie wystarczyło, by puchar jeszcze rok pozostał w tych samych rękach. Wyczerpanie nerwowe chłopców z Ogólniaka, aczkolwiek ich nieco usprawiedliwia, to z drugiej strony nie umniejsza sukcesu Budowlanki, która zdobyła wywalony tytuł, który zdolała wywalić zwycięstwo gwardzistów. Z zwycięstwem jest całkowicie zadowolony, gdyż w przebiegu całego meczu drużyna ta wykazała wielką siłę umiętności.

Na zakończenie parę ogólnych uwag. Z radością należy stwierdzić, że inicjatywa rzeszowskiego MKS przynosi owoce w postaci popularyzowania koszykówki na terenie miasta Rzeszowa oraz podniesienie się ogólnego poziomu gry. Jednym słowem, duże brawa dla MKS. Wyniki ostatniego dnia turnieju. AWANGARDA — TECHNIKUM BUDOWLANE 50:45 (20:19). Dla zwycięzców zdobyli: Marciniewicz 14, Zimny 12, Michałski 11, Buko 10, Kwicień 3, dla pokonanych Janowski 21, Pabis 13, Przybyłowicz 6, Kwicień W. i Stuj po 2, Lutak 1. W drugim meczu drużyna Technikum Samochołowego pokonała zespół Postępu 34:30 (20:13). Punkty dla zwycięzców uzyskali: Pasterz 18, Lewicki 12, Fruga 1, Kuśnierz po 2, a dla pokonanych Sułkowski 10, Kluz 8, Konek 6, Polański 4, Skoczek 2.

# Praca z młodzieżą — podstawową gwarancją sukcesów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

I właśnie z tych względów ocena poszczególnych zdarzeń w zakresie sportu, ocena pozbawiona szerszego spojrzenia na procesy, którym sport tylko towarzyszy, była z reguły niepełna i nieobiektywna.

Zwracając uwagę na złożoność zjawiska w odniesieniu do tzw. importu zawodników na nasz teren — bynajmniej nie chcę zaprzeczać, że w szeregach konkretnych zespołów praktyki te niestety wypadają, naszym działaczom przysługują sprawy zasadnicze sportowym, a nie obywatelskie. Przed wszystkim zaś obowiązek szkolenia własnego wartościowego kadru. Skutki takiego postępowania odczuwają do dziś wszystkie kluby, które nie spotężyły się w czasie i za daleko szły po fałszywej drodze.

U progu roku 1981 wskazywać na sprawy trzeba jednak analizować już w oparciu o inne fakty. W klubach sportowych na Rzeszowszczyźnie, nie powszechnie jeszcze, ale coraz częściej na czołowym miejscu stawia się potrzebę systematycznej pracy z młodzieżą. Zjawisko to nie występuje jeszcze masowo i dobre przykłady trzeba w tej chwili szczególnie dostrzegać. Z drugiej strony jednak wszystko wskazuje na to, że proces ten będzie się systematycznie rozwijał i coraz pełniej określi charakter rozwojowy naszego sportu.

Dobrze pojęta praca z młodzieżą określa ją u podstaw stosunek panujący na linii klub sportowy — szkoła. Właściwie to trzeba charakter współpracy działaczy sportowych z dyrekcjami poszczególnych szkół, współpracę trenerów i instruktorów z nauczycielami wychowania fizycznego, wreszcie wzajemnie świadczoną sobie pomoc w korzystaniu z obiektów sportowych itp. Przed kilkoma dniami próbowałem analizować te sprawy na gruncie stosunków mieleckich. Wyśluhałem opinie profesorów miejscowych szkół średnich, rozmawiałem z działaczami miejscowej Stali, a sympatykami.

Profesor Mazur od wielu lat pracuje w Liceum Pedagogicznym w Mielcu, w najbardziej prawdopodobnie usportowionej „budzie” na terenie miasta. Oto jego uwagi:

„Nasza współpraca z klubem nie zawsze układała się najlepiej. Zie było wtedy, kiedy niektórzy działacze przedstawiali dostrzegając interesy szkoły i nie chcieli widzieć poza reprezentacją naszych siatkarzy występujących w barwach Stali i odnoszących dla klubu sukcesy w całym województwie. Dozjdo nawet do tego, że w pewnym okresie musieliśmy zabronić naszym uczniom występować w barwach klubu.

Obecnie nasze stosunki na szczęście w naszym już nie przypominają tego rodzaju przykrych historii. Przeciwnie, ułożyły się one na płaszczyźnie dobrze pojętych obustronnych interesów. Najbardziej charakterystyczna pod tym względem jest chyba sytuacja u naszej młodzieży ćwiczącej lekkoatletykę. Mielecka Stal jak wiadomo ma ambicje, zresztą możliwosci też, aby podnieść na wysoki poziom pracę sekcji LA. Nie przypadkowo też klub zainteresowany jest sekcją lekkoatletyczną naszego MKS. Przecież dzieło częsta, jedne za rok, inne za dwa lata złożą maturę i duża część

trafi do klubu. Trener Włodzimir Krupinski nie czeka więc biernie jak potocznie się losy najbardziej utalentowanych dziewcząt. Instruktorzy sekcji LA — Janusz Peterkowski, Józef Zótkiewicz, Leszek Lichy i Stanisław Baranowski pracują w naszej szkole całkiem bezinteresownie i myśle, że ich praca przyniesie w pełnym sezonie świetne rezultaty”.

Podobne stanowisko w tej samej sprawie zajmują działacze Stali Mielec. Cytuję fragment opinii prezesa klubu Władysława Hubickiego:

„Gdyby nie przychylny stosunek dyrektorów mieleckich szkół średnich, żadna z naszych sekcji nie miałaby sezonu zimowego. Po prostu musimy mieć dostęp do obiektu sal gimnastycznych. A przecież tak nie jest — trenują siatkarze i siatkarzki, grają i trenują koszykarze, prowadzą zaprawę zimową zespoły piłkarskie, przygotowują się do sezonu zawodnicy innych sekcji. Z wielką satysfakcją mogą tylko podkreślić przychylnie dla potrzeb klubu stanowisko jakie zajmują: dyrektor Szkoły Metalowej Zawadzki, dyr. Technikum Mechanicznego Dudkiewicz dyr. Liceum Ogólnokształcącego Armatus.

Prezes Hubicki charakteryzuje tylko mały fragment tej współpracy. Warto więc uzupełnić jego wypowiedź o dalsze szczegóły.

Otóż trzeba podkreślić, że klub korzysta z fachowej pomocy trenerkiej wychowawców młodzieży szkolnej — profesorów wychowania fizycznego. M. in. prof. Adam Cibicki trenuje sekcję siatkarską, a prof. Adam Skrzęt młody zespół koszykarzy. Zdarza się niekiedy, że drużyny wyjeżdżają na turnieje poza Mielec. Bywa, wyjazdy te komplikują w pewnym stopniu pracę w szkole. Nigdy jednak nie zdarzyło się, aby te sprawy nie zostały załatwione w atmosferze zrozumienia zarówno ze strony szkoły jak i klubu.

Istnieje w Mielcu szkoła piłkarska, grupująca wyłącznie młodzież szkolną. Władze szkolne odnoszą się z dużym zaufaniem do tej „instytucji”. Skąd to bierze? Wiemy przecież, że w innych środowiskach te same sprawy wzbudzają szereg obiekcyj, niekiedy bywa i tak, że są wręcz nie do załatwienia.

„Tajemnicę” nie trudno wyjaśnić. Uczeń, który przychodzi na trening do szkoły piłkarskiej, nigdy nie przestaje być uczniem. Opinia szkoły, opinia wychowawcy o każdym chłopcu jest dla instruktora pracującego w klubie prawem a nie materiałem, w oparciu o który może on dopiero dyskutować co zrobić z takim, który zaniedbuje się w nauce... W szkółce piłkarskiej na pierwszym miejscu również jest

szkoła, a dopiero potem, i to w znacznej odległości — piłka.

W tej atmosferze można więc budować autorytet działacza sportowego, trenera — można też liczyć na zaufanie opiekunów, wychowawców i rodziców w stosunku do klubu.

Owocnych kontaktów na linii szkoła — klub, można by w Mielcu odnotować znacznie więcej. Przypomnieć choćby każde zawody lekkoatletyczne organizowane regularnie wspólnym wysiłkiem klubu i młodzieży szkolnej, przypomnieć pomoc finansową Stali przy wysyłaniu młodzieży na obozy, przypomnieć dobry zwyczaj udostępnienia urządzeń stadionu dla młodzieży szkół średnich Mielca.

Nie chodzi jednak o sam rejestr faktów. Ważniejsza jest ogólna ocena. A ta brzmi jednoznacznie: Mielec daje dziś przykład innym, jak trzeba układać współpracę szkoły i klubu. Rzecz teraz w tym, aby przykład ten, jak wszystkie przykłady dobrej roboty — nie tylko w sporcie, wzbogacić o inne we wszystkich środowiskach na terenie naszego województwa.

J. Filipowicz

## Obrady plenum PKKFIT w Łańcucie

W ubiegłym tygodniu obradowało w Łańcucie inauguracyjne plenum PKKFIT. W obradach, oprócz członków plenum, uczestniczyli dyrektorzy miejscowych zakładów pracy, szkół oraz aktywni partyjni z terenu.

Bogata w bardzo ważne problemy dla powiatu łańcuckiego dyskusja, jaka miała miejsce w trakcie obrad, nakreśliła zasadniczy plan działania dla nowego powołanego PKKFIT. Omówione zostały takie sprawy jak praca i postawa działacza sportowego, kwestia właściwego wykorzystania trenerów, instruktorów i in. Analizując działalność klubów sportowych i kół LZS zwracano uwagę na niepokojące zjawiska szczególnie na odcinku pracy z młodzieżą.

Osobny rozdział dyskusji stanowił problem obiektów spor-

towych. Łańcut w obecnej sytuacji w zasadzie nie ma własnych zagospodarowanych i utrzymanych obiektów. Zaplanowana przez WKKFIT przebudowa stadionu Stali jest w tej sytuacji konieczna.

W zakresie turystyki, która z uwagi na Muzeum Państwowe w Zamku Łańcuckim ma na tutejszym terenie świetne perspektywy rozwojowe, postułowano przede wszystkim konieczność zakończenia remontu hotelu turystycznego oraz wybudowanie strzeżonego parkingu dla samochodów. Wzrastający z roku na rok ruch turystyczny określał obie te sprawy jako niezwykle pilne do załatwienia.

Przewodniczącym PKKFIT w Łańcucie został Bronisław Bieniasz a jego zastępcą Adam Witek.



## Stal Mielec wyjechała na piłkarski „poligon” do Jeleniej Góry

W polskim piłkarstwie na pierwszym miejscu, i to od szeregu miesięcy, znajdują się sprawy reformy systemu rozgrywek. Emocje związane z przedzjazdowymi przetargami, obliczaniem szans i horoskopów — wszystko to angażuje bez reszty działaczy i sympatyków piłki nożnej. Wyjątkiem są tutaj chyba tylko sami piłkarze. Tak czy inaczej, w jednej grupie czy w dwóch, przy systemie wiosna — jesień, czy odwrotnie — sprawą decydującą dla każdej drużyny pozostanie solidne potraktowanie przygotowawczego sezonu. Za cztery tygodnie liczyć się będzie forma piłkarzy, a nie system rozgrywek!

Pierwszy w historii reprezentant Rzeszowszczyzny w ekstraklasie piłkarskiej — mielecka Stal, wyjątkowo solidnie przygotowuje się więc do startu w mistrzostwach. Po zakończeniu wstępnych przygotowań od lutego piłkarze rozpoczęli zasadniczy cykl treningowy. W tym celu kadra i drużyna, składająca się z 16 piłkarzy wyjechała na 3-tygodniowe zgrupowanie do Jeleniej Góry. Pierwotnie planowany wyjazd zespołu za granicę, w nagrodę za wywalczenie awansu, niestety nie doszedł do skutku. Władze federacji „Stal”, które wielokrotnie w ubiegłym sezonie deklarowały załatwienie tej sprawy, po wywalczeniu sukcesu przez mielecką drużynę — nie wywiązały się ze swych zobowiązań.

W Ośrodku Sportowym Gwardii w Jeleniej Górze, treningami mieleczan kieruje Henryk Skromny. Jako kierownik zgrupowania wyjechał z piłkarzami Edward Kołacz. Zarząd Klubu oraz działacze sekcji piłkarskiej są zdania, że trzytygodniowy oboz powinien w efekcie dać piłkarzom wszechstronne przygotowanie do sezonu. Na centralnym poligonie piłkarskim, w jaki przemienia się co roku Jelenia Góra i okolice ośrodki czasowo-wypoczynkowe, przebywać będą w lutym piłkarze wielu zespołów I i II ligi. Okoliczność ta niewątpliwie ułatwi mieleckim piłkarzom pełne wykonanie planu przygotowawczego.

Aktualnie na obozie znajdują się następujący zawodnicy: bramkarz Pytlos, obrońcy: Król, Gaj, Lupa, Juraszczyk, pomocnicy: Opiłka, Budek, Czudo, napastnicy: Gązda, Gabrysiak, Pyka, Kapuściński, Korpalski (a zawodnik Polonii Bydgoszcz),

Brewko (z Górnika Konin) oraz 18-letni b. napastnik Śląska Koszęcin — Piguła. W tych dniach wyjeżdża z Mielca i dołączy do swoich kolegów zwycięzca naszego konkursu — najlepszy sportowiec Rzeszowszczyzny za rok 1980 Ryszard Mysiak.

Po powrocie z obozu, mieleczanie kontynuować będą treningi. Prawdopodobnie rozegrają jeszcze trzy spotkania towarzyskie — ze Stalą Rzeszów, Legią Krosno i Unią Tarnów, aby już potem w pełnej gotowości bojowej oczekiwać pierwszych przeciwników.

W międzyczasie jednak opinia sportowa całego Mielca z dużym zainteresowaniem oczekiwać będzie a następnie śledzić przebieg obrad Walnego Zjazdu PZPN. 18 lutego zapadnie bowiem decyzja w sprawie systemu rozgrywek — jedna 14-zespołowa grupa i dwie pełne run dy spotkań w ekstraklasie, czy też „ekspresowy” system rozgrywek w dwu grupach dla wyłonienia mistrza i spadkowiczów już w połowie sezonu.

Działacze Stali zdają sobie sprawę z tego, że przyjęcie tej drugiej koncepcji, na co zresztą poważnie zanoszą się, postawi reprezentanta Rzeszowszczyzny w nadzwyczaj trudnej sytuacji. Nie sądzimy jednak, a co najważniejsze, że piłkarze też nie sądzą, aby trudności te nie były do przezwyciężenia. Wykonanie planu przygotowawczego opracowanego przez trenera Skromnego daje gwarancję uzyskania odpowiedniej formy przez zespół, w mistrzostwach spotkaniach. F.



Następnym razem „Lwa gór” żarło sumienie, bo zabił kogoś i chciał, żeby go pocieszać w łóżku. Po Zydku, co podpatrywał, nie żarło go sumienie. Też stawiałam opór. Powiedział, że poczeka, przyjdzie koza do woza, a tymczasem podał projekt z gołębnikiem. — Tam, gdzie mieszka — mówił jest duży gołębnik. Ze strychu można wpełznąć, co? Zrób dużą procę i zawiązaj w odpowiedniej chwili na rynek. Macz tu pięćdziesiąt amunicji.

I tak zaczęłam wojnę z peperowcami. Recepta mamy zgodziła się z receptą „Lwa gór”. Dusza skakała z radości, gdy sekretarz oglądał się ze strachem. Byłabym może do dziś wojowała, a sekretarz umarł by ze strachu, gdyby nie wariacki projekt z tymi ulotkami. „Lwa gór” miał mnie w ręku, założył na strychu przy pomocy panów jakąś technikę. „Lwa gór” widocznie nie był zadowolony, że strzelanie mi się udaje i postanowił mnie zniszczyć w inny sposób. Za stawianie oporu. Ulotki złapali Ruscy i po śladzie doszli do gołębnika. Związałam do partii, bo tam zwałił Zosię sekretarz. Skończyło się niedobrze. Sekretarz okazał się lisem, choć przed komandirem i jego pomocni-

kami udawał baranka. Wyratował mnie od więzienia, ale potem, gdy się tamci popili i pospali, wyciągnął mnie spod łachów, jak parszywego psa i popchnął kołanem ku drzewom. Wynosił się z tego miasta — powiedział — żeby ci moje oczy nie widziały. Spotkam cię jeszcze raz, to chyba ukatrupię. I każdy inny to robi — Scisnął mnie tak, że nie było żartów. Złęklam się i zostawiłam Zosię na pastwę losu. Nie mogłam sobie tego darować, powinnam była mu oczy wydrapać i zmusić Zosię do ucieczki. A ona została...

Jedną zemstę zrobiłam temu bolszewikowi, mianowicie w czasie szarpania się z nim zagarnęłam jakąś teczkę z papierami, przyda się — pomyślałam — „Lwu gór”. Nie wiedziałam, co w nich, ale wszystko w partii jest ważne, więc i dla „Lwa” ważny był świeciek, bo to polityk, a za papieri musi mi pomóc w innych rzeczach.

Przepadłam się po podwórzach do rana, bo po rynku chodziły patroli i dwa razy nawet strzeliły na ostrzeżenie, rano wskoczyłam do domu, wciągnęłam portki, na nogi buty po świętej pamięci tacie, pierś ścisnęłam jeszcze bardziej niż zwykle, do zapasowych kieszonki rajtuzów schowałam trochę grosiwa i pognęłam tam gdzie czasem spotykałam się z „Lwem gór”. Kontaktowałam się, bo tak się nazywa spiskowanie. Tu spotykały się z nim Lolka i Mańka, no i Honorka, one w tajemnicy przed sobą robiły z nim to samo. Wiedziały też to samo. Wiedziały też to samo, bo przecież wdychały: — Ej,

śniego chłop! Nosi go jaby w tańcu. Harnaś. — Tylko Kazka nie wychylała się z miasta. I do mnie się jeszcze przymlał, ale się zawsze jakoś wybroniła. Mam wszystko pogruchołane po obozie. Nie wierzył i śpiewał:

— Przegadala woda, przegadala skała, Ta moja dziewczyna ni razu nie kciała.

Zresztą teraz udawał, że go nie nagli, bo miał do wyboru... Jednak honor mu nie pozwalał i brał się znów do mnie, kiedy nie było żadnej. Uklękałam i przysięgałam, że ze względu na moją miłość do niego powinien mi jeszcze jakiś czas przepuścić, później zaś pójdziemy w całym zdrowiu na całego. Uwierzył i zaśpiewał se:

Nie bede cie rusol, jaz na święty Michol Cobyś pamiętała świętego Michala.

Niech czeka z Bogiem. Cóż ja winnam, że nie mogę patrzeć nawet na takich harnasiów. Moje ciało zaczęło być półtora roku temu, a po wyjściu z obozu czułam się bezradna. Szukałam oparcia. Gdyby jakiś chłop spojrzął na mnie po swojemu, to może... Przecież kiedyś wyobrażałam sobie chłopaka dość wyraźnie. Te raz zostały tylko w pamięci jakby urwane linie, a potem — na przypomnienie — wstret w całym ciebie. Przyglądałam do mojej ukochanej siostrzyczki, nie mogłam być bez przyjaciela takiej jak dwa kotki. Pamiętałam, że w każdej sprawie przyjaźnie i niewinnie, jak dwa kocięta bawiliśmy

się tylko z Zosią, która jest młodsza ode mnie o cztery lata.

I dziwił się, że przeżyłam trzęsienie na myśl o sekretarzu? To moje trzęsienie jest siostrzańskie. I dziwił się mojemu oporowi? Cóż znaczy najmocniejszy harnaś w obliczu siostrzanej zabawy?

Więc szłam na spotkanie z „Lwem gór” bez strachu. Dałam mu obietnicę, czekał tatka do latka.

Przedemną mnożyło się coraz więcej białych gór. Soldaty jechali na ciężarówkach i ani zwracali na mnie uwagi, jeden raz tylko przystanęli, żeby zabrać, ale odmówiłam. Zaczekali na dwie dziewczyny, które opatulone maszerowały przez zaspę śniegu do drogi. Krzyknęli:

— Za krasawicy Polki! — I pociągnęli samogonu.

— Za pobiedu! — odkrzyknęły i poszły dalej nieknięte.

Zboczyłam w dolinę, przydały się buty z cholewami. Później znów pod górę. Tam dwa domki i las przywalony śniegiem. Przychodził albo do jednego domku, albo do drugiego. Wstąpiłam do pierwszego. Cała, duża rodzinka siedziała w kuchni. W piecu się paliło; co za ciepło! Wszyscy patrzyli jakos pobojnie na chłopca ubranego z miejska, który siedział przy stole sztywno i powoli wymiatał z miski żur. Zobaczywszy mnie, popatrzył na domowników, a później na mnie.

— Nasz? — Nasa.

(cdn)

# Z WOJEWODZTWA

Poniedziałek  
13  
lutego 1961 r.



**RZESZÓW**  
NOCNE DYŻURY APTEK  
Apteka Społeczna nr 2  
ul. Grunwaldzka  
Staly dyżur nocny:  
Apteka Społeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego 58



Grunwald jako prawda historyczna i legenda - odczyt wygłosi mgr Grzegorz Radomski. Po odczytaniu filmu pt. "Grunwald" WDK sala nr 20 II p. godz. 18



**KINA**  
ZORZA (ul. 3 Maja) - Matka Joanna od Aniołów (pol. 1. 16) godz. 15.30, 17.30, 20.15  
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - O moim przyjacielu (radz. 1. 16) godz. 17, 19.30  
ŚWIT (ul. Langiewicza) - Dziewczyna z prowincji (USA 1. 16) godz. 17 i 19  
APOLLO (Staromieście) - Kosmos wzywa (radz. 1. 12) godz. 18.30, 19.30  
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Lekkość i dziewczyna (radz. 1. 12) godz. 17 i 19  
WDK (ul. Okrzei 7) - U progu życia (szwedz. 1. 18) godz. 16, 18 i 20  
BRZÓWÓW ROBOTNIK - Rywale przy kierownicy (NRD 1. 12)  
DEBICA UCIECHA - Szatan z VII klasy (pol. 1. 10)  
GRYF - Legenda o lodowym aeru (radz. 1. 10)  
GURŁICE GORNIK - H-8 (jęz. 1. 15)  
WIARUS - Decyzja (pol. 1. 18)  
ASŁO SYRFENA - Piękno w mieście (wl. 1. 16)  
JANOSŁAW GDYNIA - Ostrożnie Yeti (pol. 1. 16)  
OKA - Odette S-23 (ang. 1. 14)  
KOLBUSZOWA GRAZYNA - Madame de... (franc. 1. 18)

**KROSNO PIONIER** - Towarzysze broni (franc. 1. 12)  
**LESKO JUTRZENKA** - Ucieczka nad morze (radz. 1. 10)  
**LUBACZÓW MELODIA** - Ucieczka nad morze (radz. 1. 10)  
**LEZAJSK RADOŚĆ** - Miasto bez wody (radz. 1. 14)  
**LANCUT ZNICZ** - Niewystany list (radz. 1. 18)  
**MIELEC BAJKA** - Historia współczesna (pol. 1. 16)  
DK - Wozu jada na zachód (USA 1. 12)  
TECZA - Wyprawa za trzy morza II s. (radz. 1. 14)  
**PRZEMYSŁ BAŁTYK** - Pilot Ben (radz. 1. 12)  
OLIMPIA - Sierpca (radz. 1. 12)  
ROMA - Rekiny finansjery (franc. 1. 18)  
**PRZEWORSK WARSZAWA** - Tereta Raquin (franc. 1. 18)  
**RADYMNO ŚWIT** - Rozkaz zabć (ang. 1. 18)  
**ROPCZYCE PRZYJAN** - U progu ciemności (ang. 1. 13)  
**SANOK POKÓJ** - Śmierć w siedle (czes. 1. 12)  
SAN - Iwan groźny II ser. (radz. 1. 18)  
**STRZYŻÓW ODRODZENIE** - Pół zartem, pół serio (USA 1. 18)  
**STAŁOWA WOLA BALLADA** - Krzyżacy (pol. 1. 12)  
**TARNOBREZG WISŁA** - Powrót (pol. 1. 18)

## W Górkach w pow. brzozowskim przyjęto 21 kandydatów do partii

Egzekutywa KP PZPR w Brzozowie wyjechała 8 bm. do Górek. Tematem posiedzenia była informacja miejscowej POP z działalności masowo-politycznej wśród chłopów, z uwzględnieniem pracy z kandydatami. Warto podać, że organizacja ta może się poszczycić przyjęciem w swe szeregi w ostatnim okresie 21 kandydatów. (b-a)

## Niewidomi z Przemyśla pracować będą w lepszych warunkach

W I półroczu br. zostaną zakończone prace przy adaptacji budynku dla Spółdzielni Niewidomych „Start” w Przemyślu. Dzięki adaptacji wspomnianego budynku, niewidomi, zatrudnieni w tej spółdzielni, pracować będą w lepszych warunkach. W ten sposób powstanie zakład zwarty. Produkcja i urzędowania socjalne mieścić się będą pod jednym dachem, co zna-



Mały perkusista...

## Takich tradycji popierać nie będziemy - oświadcza Zarząd Wojewódzki Spółdzielni Pracy Kominiarzy

W związku z notatką, zamieszczoną w „Nowinach Rzeszowskich” z dnia 3 stycznia 1961 r. pt. „Takich tradycji nie warto kontynuować” - Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy nadesłał nam wyjaśnienie następującej treści: „Spółdzielnia stwierdza, że istotnie wykonanie kartek z życzeniami niewiele miało wspólnego z artystem. Kartki z życzeniami były bezpłatne a pracownicy rozdający je, nie byli przez spółdzielnię upoważnieni do

żądania zapłaty. Niemniej jednak zdarzały się fakty pobierania datków przez pracowników nieuczciwych, bądź też goszczenia pracowników alkoholem, co w konsekwencji mogło doprowadzić do wypadku opisanego w „Nowinach”, że kominiarz rozosił kartki w stanie nietrzeźwym”. Zarząd spółdzielni zapewnił nas równocześnie, że w przyszłości nie będzie kontynuował ani popierał tego rodzaju tradycji, reklamując przedsiębiorstwo w inny, bardziej właściwy sposób. (b-a)

## Nowe formy nauki języków obcych

W ostatnich dniach w punktach sprzedaży „Ruch” w Rzeszowie” ukazały się „Mozaiki”, do których dołączone są płytki z nagraniami w językach: angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim. Ta ciekawa i pożyteczna forma uczenia się języków obcych zdobywa coraz więcej zwolenników. Jak nas informuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, „Mozaiki” wraz z płytami nabyć można w sklepach „Ruchu” przy ul. Kościuszki i Dąbrowskiego (Osiedle) jak również w stoiskach w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i w hallu siedziby Wojewódzkiej Rady Narodowej. Nowością tu na pewno zainteresuje amatorów nauki języków obcych, którym radzimy zaopatrzyć się w te naprawdę pożyteczne nowoczesne pomoce metodyczne, gwarantujące szybkie opanowanie języka obcego.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Mielcu

### OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z własnego materiału instalacji elektrycznej w magazynie hurtowym PZGS Mielec. Prace wykonać należy w miesiącu czerwcu, lipcu 1961 r. Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dziale Technicznym MPRB w Mielcu. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, społeczne i prywatne. Termin przetargu 15 marca 1961 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-266/3

### OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na usunięcie usterek w budynkach nr 6 i 10 w Rzeszowie, przy ulicy Gałęzowskiego. Termin ukończenia robót 31 marca 1961 r. Podkłady do oferty można nabyć w Dyrekcji pokój nr 10, codziennie w dniach pracy od godz. 8 do 15. Oferty sporządzone na podkładkach w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta” należy składać w Dyrekcji BOR pokój nr 10. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 lutego br. o godz. 9 w budynku Dyrekcji BOR. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. K-230/3

### OGŁASZA PRZETARG I, II i III

na sprzedaż furgonu trakcji konnej na kołach ogumionych do przewożenia pleczywa za cenę wywoławczą 6.000 złotych, maszyny (kołczarka) do obuwia do której brakuje części, za cenę wywoławczą 1.000, maszyny nożnej szwajcarskiej (laciarki) za cenę wywoławczą 300 zł, wozu (zwykły) za cenę wywoławczą 400 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Przetarg odbędzie się 28 lutego 1961 r. o godz. 10, na podwórzu piekarni Spółdzielni w Łańcucie przy ul. Wałowej 5. O II przetarg I nie dojdzie do skutku, przetarg II i III odbędzie się w tym samym dniu co przetarg I. Powyższe maszyny i urządzenia oglądać można codziennie od godz. 10 do 14, na podwórzu Spółdzielni w Łańcucie przy ul. Wałowej nr 5. Wadium w wysokości 10 proc. sumy nabycia należy wpłacić do kasy Spółdzielni w dniu poprzedzającym przetarg. K-265/1

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jasienicy Rosielnej, pow. Brzozów

### OGŁASZA PRZETARG

na roboty niżej wymienione które mają być wykonane w 1961 roku w zakresie remontu kapitalnego a to: Przeprowadzenie kapitalnego remontu budynku magazynu rozdzielczego w Jasienicy oraz remontu bieżącego budynku (sklep nr 5) w Jasienicy. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 10 marca 1961 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-262/1

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**PRACOWNIKÓW** na stanowiskach dyżurnych ruchu i dyspozytorów zatrudni Oddział I PKS w Rzeszowie, ul. Mochnackiego 11. Wymagane średnie wykształcenie, wynagrodzenie w myśl taryfikatora obowiązującego w PKS. K-259/3  
**INŻYNIERA TECHNIKA MECHANIKA** z trzyletnią praktyką na stanowisku inspektora technicznego zatrudni natchmiast Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Obrótki Produktami Naftowymi „CPN” z siedzibą w Przemyślu, ul. Mickiewicza 19. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. K-245/3  
**RYTUROWANĄ MASZYNISTKĘ** na pół etatu przyjmie natchmiast Inspektorat Jajczarski. Warunki do omówienia. Rzeszów, ul. Koponickiej 12. K-264/1  
**MONTERÓW** c. o. wod.-kan. i **SPAWACZY** zatrudni LUBELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO LUBLIN, ul. Narutowicza 56, pokój nr 3. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Pracownikom zamieszkołym zapewnią się dobrane wynagrodzenie w hotelu robotniczym i stołówce. K-234/5  
**3 PALACZY** c. o. z uprawieniami zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego w Rzeszowie, ul. Langiewicza - barak nr 1. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-261/2  
**TECHNIKA** instalacji przemysłowych ze znajomością instalacji c.o. i wod.-kan. - zatrudnia od dnia 1 marca 1961 r. na stanowisku energetyka, Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Szczuście. Wymagane kwalifikacje - średnie wykształcenie techniczne i 5-letnia praktyka na stanowisku technika urządzeń c.o. i wod.-kan. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, mieszkanie zapewnione. K-256/2  
**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** zatrudni natchmiast Spółdzielnia Usług Transportowych Powszechnych Spółdzielni Spożywców w Rzeszowie, ul. Langiewicza nr 16 (barak). Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-267/3  
**INŻYNIERA** z branży budownictwa z uprawnieniami na stanowisko z-cy Dyrektora do spraw Technicznych przyjmie natchmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Mielcu, ul. 22 Lipca nr 1. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewniamy. K-253/3

### Ogłoszenia drobne Zguby

**WRÓBLEWSKA** Renata, zgubiła legitymację związkową wydaną przez Gorlickie Zakłady Przemysłu Drzewnego. G-169/1  
**ZGUBIONO** świadectwo dojrzałości wydane przez IX Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Hoene Wrońskiego w Krakowie 1948 r. na nazwisko Aleksandra Gomułka. G-168/1  
**DUDZIAK** Stanisław, zgubił legitymację szkolną nr 17/L. b. 1959 wydaną przez Technikum Łączności - Przemyśl. G-161/1  
**KUTA** Józef zgubił legitymację szkolną nr 17/L. b. 1959 wydaną przez Technikum Budowlane w Brzozowie. G-166/1  
**AUGUSTYNOWICZ** Kazimierz, zam. w Debicy przy ul. Wielopolskiej 85 zgubił w czasie działań wojennych świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Debicy. G-160/1

**MOTYKA** Wawrzyniec, zgubił po zwolnieniu na prowadzenie pojazdów mechanicznych oraz kartę rejestracyjną motora SHL-150 w dane przez Wydział Komunikacji Przew. PRN w Tarnobrzegu. G-163/1

**ZGUBIONO** tablicę rejestracyjną o nr RB 0237 samochodu marki „Lublin” wydaną przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Strzyżowie dla Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Strzyżowie n/W. G-162/1

**SICIAK** Józef, zgubił świadectwo 2 letniej Szkoły Zawodowej Mechanicznej w roku 1951 wydane przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Tyczynie. G-172/1  
**DUL** Stanisław, zam. Górno zgubił dowód rejestracyjny motocykla „Triumph 200” nr rejestracyjny SB-3210, nr ramy 224853, nr silnika 211717 wydany na nazwisko Nikodem Edward zam. Bytom - Bobrek. G-167/1

**Podziękowania**  
**DR CHYCOWI** Kazimierzowi ze Szpitala Powiatowego w Debicy za uratowanie dziecka od śmierci oraz troskliwą i bezinteresowną opiekę od chwili wypadku aż do orzwrowienia mu zdrowia i personelowi lekarskiemu Chirurgii - składam najserdeczniejsze podziękowanie Jamieluchowie. G-164/1

**DR STEFANOWI** Bartusowi Ordynatorowi Oddziału Dziecięcego Szpitala w Debicy oraz pozostałemu personelowi lekarskiemu i pielęgnarskiemu, wyrazi najwyższego uznania i wdzięczności za wyleczenie i troskliwą a bezinteresowną opiekę w czasie pobytu w szpitalu podziękowanie - składa była pacjentka Lucyna Grochmalicka z rodziną i dziećmi. G-165/1

**Praca**  
**FACHOWIEC** przetwórstwa tworzyw sztucznych, projektowanie form, przyjmie odpowiednią pracę. Zdzisław Maruszak, Opole 1 Maja 20. G-152/3  
**POTRZEBNA** pomoc domowa lub gosposia do małżeństwa pracującego (dwoje dzieci do lat 12). Warunki bardzo dobre. Zeler, Żarki - letnisko, 22 Lipca 19 k/Częstochowy, tel. Myszków 124. K-258/2

**Nauka**  
Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-249/15

**Sprzedaz**  
**SPRZEDAM** „JAWĘ” 250 na szesnastkach, Stałowa Wola, Narutowicza 10a/22. G-168/1

## Z plenum Zarządu Miejskiego TPPR

W ubiegłą sobotę odbyło się plenum Zarządu Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Poisko - Radzieckiej w Rzeszowie. Członkowie plenum przedyskutowali i zaakceptowali plan działania w związku z obchodami 43 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 16 rocznicy zwycięskiej ofensywy styczniowej. W drugim punkcie porządku dziennego omówiono sprawę, związaną z rozpoczynającą się w kołach TPPR kampanią sprawozdawczą - wyborczą.

## Brzozów - bramą do Bieszczadów

## Hotelik na razie 6-pokojowy zostanie zorganizowany w bieżącym roku

Mieszkańcy Brzozowa uważają swój gród za „bramę do Bieszczadów”. Pod tym kątem idą też ich zamierzenia, mające na celu stworzenie jakichś takich warunków dla zjawiających się tutaj coraz częściej turystów. Dlatego właśnie w tym roku zostanie zorganizowany (na razie 6-pokojowy) hotelik, który pomoże braci turystycznej w kłopotach ze znalezieniem kiegoś noclegu. Jak na początek i to dobre, tym bardziej, że plany idą znacznie dalej. Myśli się mianowicie o urządzeniu dużego schroniska turystycznego. (b-a)

**MAŁA** amatorska tokarka do metalu, „SHL-125”, karusółka dziecięca - sprzedam. Kupiła u żywaną „Jawę-175”. Jarosław, Pałkińska 112, Korzelska. G-167/1

**DOM** 22 izbowy, podpiwniczony, 4 ha ogrodu, całość nadająca się na letnisko, ogrodnictwo, hodowlę pieczonek, kur i zwierząt futerkowych oraz 8 ha ziemi ornej, 11 km od Bydgoszczy - 14 nio sprzedam razem wraz z odzielną. Bromińska, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 10/3. K-260/1

**DOMEK** 4 izbowy z ogrodem, pokój kuchnia wolna - sprzedam. Wiadomość: Jarosław, ul. Siarczyńskiego 5, telefon 530. G-170

**MŁOCARNIĘ** niemiecką półtoręciwartki mało używaną za 25 tysięcy sprzedam. Heiena Uchman, Jarosław, Przedmieście Łazy Koszkowskie. G-164/1

**DOM** jednorodzinny w Jarosławiu z ogrodem i parcelą budowlaną (frontową) przy ul. Przemyskiej 18 - sprzedam. Wiadomość: Kupczakiewicz Stefan, Przemyśl, 3 Maja 21a. G-167/1

## Unieważnia się

zagubione kwity klasyfikacji seria Rz. nr 227044, 227045, 227046 stemplowane pieczęcią podłużną o treści: Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwierzętami Rzezańskimi w Rzeszowie. K-260/1

## KOMUNIKAT

Komitet Radziecki Li-cium Ogólnokształcącego Miejskiego w Rzeszowie urządza we wtorek, dnia 14 lutego 1961 r. tradycyjnego śród-dzia. Początek zabawy o godzinie 18. Do tańca przygotowane będzie orkiestra M. Ziemińska. Dochód z zabawy komitet przeznacza na wyposażenie pracowni robót ręcznych szkoły.

Druk. Rzesz. Zakłady Graficzne P-1-28